

Roman Atm

ISSN 1896-4427



**Dzień Pamięci
o Zagładzie Romów**

spis treści 4/2011 (34)

- 4 Rozczarowanie Dekadą Integracji Romów
- 5 Ogłoszenie Instytutu Pamięci Narodowej
- 6 O Romach w Senacie RP
- 7 Terne Romengiri Konferencija
- 8 Romowie w Kolumbii
- 10 Dzień Pamięci o Zagładzie Romów
- 14 Zjazd Kobiet Romskich
- 17 Taborowa Pamięć o Zagładzie Romów
- 20 Innowacyjni Romowie na rynku pracy II
- 22 Wymiećmy ksenofobię z ulic
- 23 Radzenie sobie w kontekście różnic kulturowych
- 26 Szczecineccy Romowie na rynku pracy
- 28 Coroczna pielgrzymka Romów
- 31 Echa wycieczek
- 32 Romano Atmo Biblioteka
- 33 HOROSKOP

ADRES REDAKCJI:

ul. Wyszyńskiego 32, 78 – 400 Szczecinek,
tel. 094 37 250 98, fax 094 37 250 96,
zrp.romanoatmo@wp.pl; www.romowie.com
Skład: Damian Puszczykowski
Druk: TEMPOPRINT Szczecinek
Nakład: 500 egz.

Skład redakcji



Redaktor naczelny
Roman Chojnacki



Joanna
Chojnacka



Damian
Puszczykowski



Agnieszka
Huczko

Stali współpracownicy



Magdalena
Puszczykowska



Anna
Szymańska



Mateusz
Babicki



Słowo od redaktora naczelnego

Szanowni Czytelnicy...

Choć lato już się kończy i niebawem znowu przyjdą długie oraz chłodne wieczory, to my w Związku Romów Polskich nie zwalniamy tempa. Niedawno byliśmy w Krakowie i Oświęcimiu na uroczystych obchodach Dnia Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti. Czuję wielką dumę i satysfakcję, że tragiczny los naszych przodków w czasie II wojny światowej doczekał się należytej rangi w postaci święta państwowego. Dzięki staraniom Zespołu do Spraw Romskich Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, 29 lipca 2011 r. Sejm RP przyjął uchwałę ustanawiającą

przypadający 2 sierpnia Dzień Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti oficjalnym świętem państwowym RP. Młodzież i działacze romscy z Polski i zza granicy licznie uczestniczyli w zorganizowanej w Krakowie konferencji poświęconej zagładzie Romów, jak również w uroczystościach na terenie byłego KL Auschwitz – Birkenau. Korzystając z okazji chciałbym podziękować wszystkim osobom i instytucjom za uczestnictwo oraz za pomoc w zorganizowaniu uroczystości.

W sierpniu rozpoczęliśmy II etap projektu „Innowacyjni Romowie na rynku pracy”, w który oprócz dotychczasowych zaangażowani będą nowi Asystenci Zawodowo – Socjalni. Prowadzone do tej pory przez Asystentów działania pokazują, że ich praca jest niezwykle potrzebna i musi być kontynuowana, gdyż przynosi konkretne efekty dla społeczności romskiej w Polsce. W drugim miesiącu wakacji miało ponadto miejsce spotkanie kobiet romskich z terenu całej Polski. Romnia z różnych miejsc kraju i w różnym wieku rozmawiały na temat codziennych problemów ich samych oraz swych rodzin, a czas ich pobytu urozmaicały różnego rodzaju szkolenia, warsztaty, zabawy i spotkania.

Takie działania i ich sukcesy zachęcają nas do podejmowania dalszych przedsięwzięć, albowiem są one Romom i nie tylko im bardzo potrzebne. Ich podstawowym celem jest umiejętne połączenie romskiej nowoczesności z wielowiekowym dziedzictwem.



Łatsi bah i sastypen sare łatsie manuszenge

Dre dadyvesytko jamary gazeta Romano Atmo oddas patyv sare jamare mułorenge sałe tsine zamarde pedy nazistendyr dre dujto maryben. Historia daja sy bibahtali romenge bo kamde te zamareł celi jamary nacja. But berša sys garudo ciacipen so przegene Roma, kicy ciaciunes tsine zamarde, ale dava pes sparuveł bo terne manusza kamen te dzineł ciacipen, hociasz joj men dukal i daleskie javia ciro kaj konkretna bucia pes te kierel. Historia pał holocausto (Parajmos) Romano daj dre Polska sy sykady pedy Polsko Parlamento sało przylija Uhwała pał Romendyr sałe tsine zamarde. Polsko Parlamento oddał patyv sare jamare mułorengie sałe tsine zamarde pedy sasytke nazistendyr, 2 August sy oficjalno dyves dre Polska sało tsija przylino i pačav kaj buty saj kierdzia jamaro zespoło romano dre Polska sykaveła drom javire themenge, kaj te nabistyren pał romano holocausto bo ciacipen isy jek i našty łes te garuvas. Sy jamen pravo te dzineł saro so przegene jamare Roma.

Devlesa a jamare sare mułorenge łokhi phuv
Roman Chojnacki
Romanes Osiu



**Zrealizowano dzięki dotacji
Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji**

MSWiA

Sejm przyjął uchwałę

W dniu 29 lipca 2011 r. Sejm RP przyjął uchwałę ustanawiającą 2 sierpnia Dniem Pamięci o Zagładzie Romów i Sinty. Tego roku 2 sierpnia przypada 67. rocznica likwidacji rodzinnego obozu cygańskiego (Zigeunerfamilienlager) w Auschwitz II – Birkenau. Pomysłodawcą ustanowienia Dnia Pamięci o Zagładzie Romów i Sinty był Zespół do spraw Romskich oraz część Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Za przyjęciem uchwały głosowało 419 posłów.

Uroczyste obchody 2 sierpnia są niezwykle ważne dla narodu romskiego i Sinty. Dają możliwość oddania hołdu i pamięci ofiarom nazistowskiego ludobójstwa, które miało miejsce w 1944 r., kiedy to w nocy z 2 na 3 sierpnia na rozkaz Reichsfuehrera SS Heinricha Himmlera w komorach gazowych zabito ok. trzech tysięcy Romów, w tym starszych, kobiety i dzieci.

Romski Fundusz Edukacyjny

Międzynarodowy Program Stypendialny Romskiego Funduszu Edukacyjnego 2011 – 2012.

Program Stypendialny Romskiego Funduszu Edukacyjnego (REF/SP) ogłosił po raz 5 – ty nabór wniosków w ramach Międzynarodowego Romskiego Programu Stypendialnego (RISP). Program ma na celu zapewnienie częściowego wsparcia dla studentów romskich, którzy są obywatelami jednego z następujących krajów: Albanii, Bośni i Hercegowiny, Bułgarii, Chorwacji, Czech, Kosowa, Macedonii, Mołdowy, Rosji, Rumunii, Serbii, Słowacji, Turcji, Ukrainy i Węgier, ażeby mogli oni uzyskać dyplom licencjata i magistra, stopień czy też edukację podyktorską poza swym krajem pochodzenia lub też krajem zamieszkania.

Stypendium to jest uzależnione od wyników w nauce i przyznawane jest na okres 1 roku akademickiego z możliwością dalszego otrzymywania, jeśli stypendysta spełnia wymagania Programu. Celem stypendium jest promowanie mobilności akademickiej wśród studentów romskich i wspieranie ich integracji akademickiej na szczeblu międzynarodowym. REF wspiera różnorodność i nie dyskryminuje nikogo z powodu religii, płci, wieku, niepełnosprawności czy też orientacji seksualnej.

Termin składania wniosków o stypendia upływa 15 września 2011 r. Więcej informacji na temat stypendium i składania wniosków znajduje się na stronie internetowej www.romaeducationfund.hu

ROZCZAROWANIE

Dekadą Integracji Romów

Niewiele powodów do świętowania półmetka „Dekady Romów” na terenie Europy.

Mimo wysokich oczekiwań, zdaniem działaczy i osób zaangażowanych w realizację zadań w tej dziedzinie inicjatywa o nazwie Dekada Integracji Romów 2005 – 2015 jeszcze nie wywarła zamierzonych skutków i znacząco nie poprawiła sytuacji licznych społeczności romskich.

Gelu Duminica, Dyrektor Wykonawczy Agencji na rzecz Rozwoju Społecznego Impreuna, organizacji romskiej mającej siedzibę w Bukareszcie powiedział, iż nie może wskazać jakiegokolwiek osiągnięcia, za wyjątkiem faktu, że w języku pojawiła się nowa nazwa: Dekada Integracji Romów 2005 – 2015. Jego zdaniem wskaźnik oczekiwań był wysoki w roku 2005, lecz teraz stoi on na stanowisku, że Dekada jest niepowodzeniem. Jest on jednym z młodych romskich liderów, którzy spędzili 10 dni w Waszyngtonie w roku 2003, dyskutując na temat idei dekady poświęconej integracji Romów. Jako jeden z tych, którzy na samym początku myśleli i pisali o tym, co taka inicjatywa powinna osiągnąć, obecnie w połowie trwania dekady, określa siebie mianem rozczarowanego. Duminica stwierdził, że inicjatywa Dekady nie ma jakiegokolwiek wpływu na kraje członkowskie Unii Europejskiej i nawet kiedy jest używana przez organizacje pozarządowe jako narzędzie na lepszego reprezentowania i skuteczniejszej walki o prawa Romów w krajach niebędących członkami UE, jej wpływ i tak jest bardzo ograniczony. Podstawowym zarzutem, jaki on oraz inni działacze romscy zaangażowani w zadania prowadzone w ramach Dekady sformułowali wobec osób kierujących Dekadą jest brak konsultowania z Romami decyzji podejmowanych na ich rzecz, połączony z mizernym wypełnianiem przez rządy państw swych zobowiązań złożonych w momencie podpisywania Deklaracji Dekady.

Dekada Integracji Romów 2005 – 2015 jest ogólnoeuropejską inicjatywą mającą na celu pomoc zubożałym i oddzielnym od reszty społeczeństw Romom w lepszym zintegrowaniu się w krajach licznie przez nich zamieszkałych. Inicjatywa rozpoczęła się, kiedy 8 krajów podpisało w 2005 r. w stolicy Bułgarii, Sofii Deklarację Integracji Romów, do której dołączyły następnie 4 kolejne kraje. Inicjatywa została stworzona w celu zachęcenia rządów krajowych do ich starań na rzecz poprawy sytuacji swych licznych społeczności romskich, szczególnie w zakresie edukacji, opieki medycznej, mieszkalnictwa, lecz również w kwestii zbierania wiarygodnych i istotnych danych na temat społeczności romskich. Inicjatywa jest kierowana przez przedstawicieli kraju aktualnie sprawującego rotacyjne przewodnictwo.



OGŁOSZENIE

INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie prowadzi pod sygn. S 73/11/Zn śledztwo w sprawie zbrodni nazistowskiej będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości polegającej na zabójstwie przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego około 50 osób narodowości romskiej, zaistniałej latem 1943 r. w lesie koło miejscowości Safatów Kąt byłego województwa lwowskiego, ze względu na ich przynależność do tej grupy narodowej.

W związku z toczącym się postępowaniem poszukiwani są świadkowie tej zbrodni.

Wszystkich mogących pomóc w powyższej sprawie prosi się o kontakt listowny lub telefoniczny z Oddziałową Komisją Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie ul. Słowackiego 18 35-060 Rzeszów, tel. 17 86 73 001.

Muzyczne Dialogi nad Bugiem



Związek Romów Polskich był partnerem Ogólnopolskich Prezentacji Kultury Mniejszości Narodowych XXI Muzyczne Dialogi nad Bugiem, które miały miejsce w dniach 5-6 sierpnia na stadionie w Mielniku. W programie znalazły się prezentacje zespołów folklorystycznych i folkowych nawiązujących do kultury białoruskiej, ukraińskiej, czeczeńskiej, rosyjskiej, łemkowskiej, słowackiej, romskiej, niemieckiej, żydowskiej, irlandzkiej i polskiej. Wystąpiły między innymi zespoły takie jak Beltain, Perła i Bracia, Kupalinka, Tworkauer Eiche, PodobamiSię znany z programu „Must be the music”. Zakończenie imprezy uświetnił pokaz światła i dźwięku, sztuczne ognie oraz wspólna potańcówka. Wydarzenie zgromadziło wielu gości z kraju jak i z zagranicy.

Organizatorami imprezy byli Wójt Gminy Mielnik i Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Mielniku.

NIE dla Romów, ale...

...na cześć osób wykluczonych!

Ostatnimi czasy ucihła nieco kontrowersyjna sprawa niewpuszczania Romów do poznańskich restauracji i klubów. Tymczasem 4 lipca z okazji otwarcia festiwalu Malta, właśnie w stolicy wielkopolski, miała miejsce uroczysta kolacja w restauracji Piano Bar mieszczącej się w centrum handlowym Stary Browar. Menedżer lokalu, Maciej Kurzawa niedawno przyznał otwarcie, że nie obsługuje on osób pochodzenia romskiego, dyskretnie im odmawiając. Nie byłoby w tym może nic szokującego, gdyby nie fakt, iż tegoroczny festiwal poświęcony jest osobom wykluczonym, do których bez wątplenia Romowie należą. Ponadto na imprezie zjawił się prezydent Poznania Ryszard Grobelny oraz dyrektor Malty Michał Merczyński. Przypominamy, że nie tak dawno Grobelny apelował do poznańskich restauratorów o zaniechanie dyskryminacji wobec romskich klientów i przekonywał, że priorytetem Poznania jest "budowanie wspólnoty miejskiej opartej na tolerancji i otwartości".

Światowa premiera filmu

„Cygan”

Przemawiając podczas konferencji prasowej w trakcie festiwalu filmowego w Karlowych Warach, słowacki reżyser Martin Szulík stwierdził, że stworzony przez niego film pt. „Cygan” jest jego najbardziej osobistą pracą. Film ten miał swą światową premierę jako część głównego konkursu festiwalowego. Szulík dodał też, że obraz Romów jaki panuje w świadomości Słowaków jest bardzo zniekształcony i niepełny, i właśnie jego film chce pokazać jakie jest naprawdę życie w osiedlach romskich. Film jako słowacko – czeska koprodukcja opowiada historię chłopca, który próbuje opuścić osiedle po tym jak umiera jego ojciec, ażeby poprawić byt swego rodzeństwa. Znajduje się on w konflikcie zarówno z kulturowymi, rasowymi i społecznymi większością społeczeństwa, jak i niepisanymi prawami swej własnej społeczności.

Reżyser podkreślił, że na Słowacji około 200 – 300 tysięcy osób żyje w warunkach społecznego ubóstwa. Jedyne obrazy ich życia pochodzą z Telewizji i jest bardzo zniekształcony. Przyznał, że dokonywane są tam przestępstwa oraz, że obecne są tam narkotyki. Zaznaczył on jednocześnie, iż trzeba zacząć myśleć o konkretnych sytuacjach z jakimi mają do czynienia osoby mieszkające w tych środowiskach.

Główne role w filmie grają mieszkańcy romskich osiedli na wschodzie Słowacji, którzy nie są zawodowymi aktorami. Z racji faktu, iż na Słowacji funkcjonuje wiele dialektów języka romskiego postanowiono wybrać dialekt z okręgu spiskiego i pod tym kątem dobierano aktorów. Reżyser chciał bowiem by w jego obrazie obecny był zarówno język romski, jak i odtwórcy głównych ról należący do tej narodowości.

O Romach w Senacie RP

Polski parlamentarzysta wezwał do zwalczania naruszeń praw człowieka w państwach członkowskich UE.

Podczas lipcowego posiedzenia komisji w izbie wyższej polskiego parlamentu zostało podkreślone, że naruszenia praw człowieka mają miejsce zarówno na terenie UE, jak i poza jej obszarem. Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Senatu RP, Leon Kieres powiedział, że Romowie w sposób szczególnie padają ofiarami dyskryminacji w kilku krajach członkowskich UE, w tym również jego własnym.

Przewodniczący stwierdził ponadto, iż sytuacja w UE w tej dziedzinie jest daleka od doskonałości i porównał tu sytuację cytowanych wcześniej Romów do sytuacji mniejszości polskiej na Litwie.

Jeśli chodzi o Romów, to oznajmił on, że sami Romowie mają obowiązek by zapewnić by prawa człowieka były przestrzegane wobec ich dzieci właśnie poprzez zapewnienie tego, ażeby otrzymały one formalną edukację. Przypomniał jednocześnie, że problem w przypadku Romów jest olbrzymi i niezbędne jest baczne przyglądanie się mu.

W związku ze sprawowaną przez RP Prezydencją w UE Senatorowie dyskutowali również o naruszeniach praw człowieka w Chinach i Hondurasie.

Komisarz Rady Europy krytykuje media

Komisarz do spraw praw człowieka Rady Europy: europejskie media pełne antyromskich stereotypów.

„Antyromskie stereotypy w dalszym ciągu są rozpowszechniane i podtrzymywane w kilku mediach na terenie całej Europy. Media mają do odegrania ważną rolę w zwalczaniu stereotypów, niestety jednak niektóre gazety i nadawcy nie wykonały swej roli jeśli chodzi o Romów i Wędrowców.” - napisał na swoim blogu Komisarz do spraw praw człowieka Rady Europy Thomas Hammarberg. Jego zdaniem media przyczyniły się do ksenofobii poprzez opieranie się na nieobiektywnym traktowaniu i szukaniu tanich sensacji. W swych ostatnich *Uwagach na temat Praw Człowieka* stwierdził on, że czas już na promowanie etyki dziennikarskiej i kodeksu postępowania by zakończyć wszelkie negatywne przedstawianie Romów w mediach.

Na blogu dodał, że świadomość w zakresie kultury romskiej czy też świadomość wyzwań z jakimi stykają się Romowie jest zasmucająco niska w społeczeństwach całej Europy. Wielu Romów, którzy są największą mniejszością etniczną w Europie, żyje w warunkach skrajnej marginalizacji oraz często pada ofiarami rasizmu i dyskryminacji. Komisarz zaznaczył, że fakt, iż Romom i Wędrowcom przysługują te same prawa człowieka co innym jest często pomijany.



TERNE ROMENGIRI KONFERENCIJA

26 - 30 September, European Youth Centre Strasbourg

Cikni Introdukcija thaj Akharipe vash participantija

E Europako Konsilo khelel centralno rola pe Romane manushengi situacija ande Europa, thaj marel pes mamuj e buhljardi diskriminacija upral e Roma thaj olengo socialno vi ekonomikano marginaliziribe, thaj arakhela droma vash e Romengo participiribe pe Europako nivelo. O sektoro vash e terne ande Europako Konsilo vash lungeder vrama kerel buchi terne Romencar thaj kerel buchi upral e mashkarkulturakoro dijalogo thaj manushikane hakajengi/chachipenengi/ edukacija.

Dzaindor pali e Strazburgoski Deklaracija pe Roma, kerdini ano oktobro 2010 bersh, o Direktorato pe Terne thaj Sporti kerdijas konsultacije e Generalno Sekretarosko Specijalno Rerezentantosar, te shaj te arakhen pes droma vash jekh transversalno kooperacija. Dikhindoj kaj isi trubujimata an kodi Strazburgoski Deklaracija te implementirinel pes ternengi dimenzija, e ternengo sektoro ano Europako Konsilo an pesko duje bershengo 2012-2013 aktivitetongo programo, khamel te dikhel vi jekhvar pengere aktivitetija e terne Romencar. E Terne Romengo Akcijako Plano ka del jekh strategija vash e ternikani politika ande Europako Konsilo savi so sikavel resursora thaj inicijative save so ka oven pashe phangle vi e individualno aktivitetonar.

E terne Romengo hemipe/involviribe/ ande diskusija thaj keribe prioritetija ande gasavo jekh Akcijako Plano pe Terne Roma, si but importantno/krucijalno/.

So khamel te resel i konferencija thaj save cilura isi ola

E Terne Romengi Konferencija khamel te anel kehtane e Romane ternengere organizacijen thaj terne Rome ne reprezentanton te keren diksuij vash e prioritetija, trubujimata thaj cilura ande Terne Romengo Akcijako Plano khetane e Europakere Konsilosar.

E majbare Konferencijakere cilura si:

- Te ulavel pes thaj te dikhel pes e terne Romengi situacija ande Europa, specijalno gasavi so si phangli e diskriminacijasar thaj e manushikane hakajencar/chachipenencar/;
- te diskutirinel pes e Strazburgoski Deklaracija vash e Terne Roma adadzives thaj save si e droma vash e Deklaracijako implementiribe;
- te identificirinel pes ternengi politika vash e Romane ternengi situacija adadzives, specijalno pe Europako nivelo;
- te zuraren pes e propazalura thaj prioritetija vash aktivitetija save ka involvirinen e terne Romen thaj ternengere organizacijen ano Europako Konsileskoro ternengo sektoro thaj majdur;
- te anen pes khetane thaj te kerel pes fasilitiribe mashkar e diferentno/javereder/ subjektija so keren buti upral e romane ternikane problemura ande Europa;
- te bajraren e terne Romengo participiribe/lejbe than/ ande Europako Konsileskere aktivitetura.

E Participantongo Profilo

I konferencija ka anel po jekh than e reprezentanton thaj e aktivne lideron katar e Romane ternengere organizacije thaj e terne Romen aktivne organizacije thaj projektija katar e Europakere Konsileskere Thema Membrura. Ka oven akahardine vi reprezentantura katar e javera Europakere ternengere organizacije thaj insitucije (pe limitirimo numero). Sa e participantura trubuj vi:

- Te oven mashkar 18 thaj 30 bersh (shaj te keren pes varesave eksepcije);
- Te oven motivirime thaj te shaj te den kontribucija ani konferencija;
- Te ovel olen aba varesavi eksperijenca, te shaj pe internacionalno nivelo;
- Te khamen thaj te shaj te keren khetane buchi javera terne Romencar thaj organizacijencar;
- Te shaj te keren buchi pe Anglikani, Francikani vaj Romani chib;
- Te ovel olen vrama vash sasto aktivitetongo proceso.

Aplikacije, procedure thaj e participantongoro selektiribe

Sa e kandidatura musaj te aplicirinen on-line pe Anglikani vaj Francikani chib thaj te dopheren e aplikacijaki forma so shaj arakhen pe:

<http://youthapplications.coe.int>

E aplikacije musaj te oven bichaldine/tradine/ dzi pe 26 July 2011. O lil kotar olengere organizacije save bichavena olen trubuj te ovel bichaldino/tradino/ separatno trujal e-mail, vaks vaj postasar. Te bichavela i organizacija buteder olakere membrura, i organizacija ano lil trubuj te phenel vash olengere prioritetura.

Finansijakere thaj praktikane kondicije e participantonge

Droma: E love vash droma ka oven irame palpale kotar Europako Konsilo. E participantura ka len pengere love vash e droma palpale ano Strazburgo vaj ka oven olenge bichaldine pali bank trasfero.

Sovipe thaj haben: Ka oven dende/pokime/ kotar Europako Konsilo ko Europeko Ternengo Centro ano Strazburgo.

Visas: E love so ka pokinen bashe visa ka oven irame tumenge palpale. Vash e visa o Konsilo ka bichavel thumenge akharimasko lil.

Bucharne chiba: Ka oven Anglikani thaj Francikani simultano translacijasar. O shajipen te ovel translacija pe Romani chib, ka dikhel pes kana ka alusaren pes e slektirime kandidatura/participantura/. Ka dekhel pes vi o shajipe vash translacija pe vaver chib.

Divesa: I konferencija ka ovel phutardini po 27 Septembro pe 09:00 thaj ka phandavel pes ko 30 Septembro pe 14:00 chaso.

Ljiljana Stojisavljevic, Council of Europe

Source: Roma Virtual Network

Romowie są stale obecni na terytorium Kolumbii od przełomu XIX i XX w. Oznacza to, iż romskie rodziny mieszkające w tym południowoamerykańskim kraju są co najmniej trzecim, a w niektórych przypadkach nawet czwartym pokoleniem romskim. Byli to przeważnie przedstawiciele Włachów, w związku z tym w Kolumbii nie ma obecnie hiszpańskich Kale.

Romowie



w



Kolumbii

Nie byli to jednak pierwsi Romowie obecni na terenie obecnego państwa kolumbijskiego. Liczni Romowie byli bowiem deportowani do Ameryki Łacińskiej przez władców Hiszpanii w XVI w. Działania te trwały do roku 1582. Wtedy to zakazano Romom emigracji do Ameryki. Wielu Romów zostało wówczas wysiedlonych z Nowego Świata, jak określa się niekiedy obie Ameryki. Niektórzy z nich pozostali jednak na zachodniej półkuli i zamieszkali w skupiskach położonych na marginesie systemu prawnego kolonii. Od końca XVI w. w Kolumbii nie było żad-

nych innych fal romskiej imigracji, z wyjątkiem okresu II wojny światowej, kiedy to przybyła pewna liczba rodzin. Wojny w byłej Jugosławii na początku lat 90 – tych spowodowały kolejne przyjazdy Romów do całej Ameryki Południowej, jednakże zdecydowana większość Romów z Jugosławii starając się o status uchodźców wyjeżdżała bezpośrednio do USA lub Kanady.

Niektóre źródła podają również, że część Romów, którzy zamieszkują obecnie Kolumbię, przybyło na te ziemie na przełomie XIX i XX w. Za przykład mogą posłużyć tutaj Romowie z dwóch klanów mieszkających w Kolumbii, a mianowicie Bolochoğ i Mihais, którzy twierdzą, iż ich rodziny są obecne na ziemi kolumbijskiej od lat 20 – tych XX w. Choć pierwszy z wymienionych twierdzą, że pochodzą z Francji, to podobnie jak i Mihais są uważani za Romów rosyjskich. Stawia to więc pod dużym

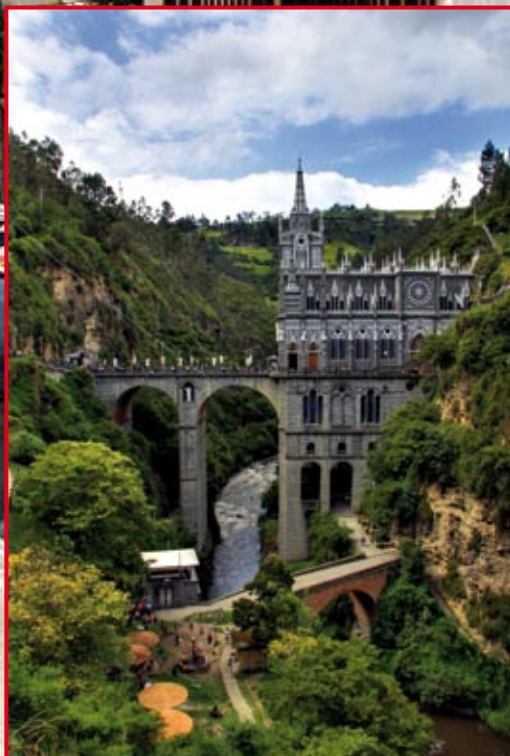


Karnawał w Barranquilli jest drugim największym w Ameryce Południowej - po karnawale w Rio. Kolumbijczycy twierdzą, że jego przewagą jest niepowtarzalny klimat oraz niekomercyjność. Przez cztery dni równocześnie w kilku miejscach miasta trwają parady, występy i koncerty. fot. wikipedia

znakiem zapytania ich francuskie pochodzenie. Spośród XIX – wiecznej imigracji romskiej do Kolumbii pierwszymi nowymi mieszkańcami Kolumbii byli Grekos, którzy w większości przybyli bezpośrednio z terenów dzisiejszej Serbii około roku 1880. Do niedawna prowadzili oni koczowniczy tryb życia i wielu z nich wyjechało do Ekwadoru.

Społeczność romska w tym andyjskim kraju liczy wedle różnych szacunków od 8 – 10 do 40 – 80 tysięcy osób, przy czym te ostatnie dane odnoszą się do

Katedra Las Lajas zbudowana na początku XX wieku zachwyca nietypowym położeniem. Znajdująca się niedaleko granicy z Ekwadorem, została zbudowana w kanionie rzeki Guaitara, ponieważ według legend to właśnie tu ukazała się Dziewica Maryja. fot. wikipedia



wszystkich osób mówiących po romsku, niezależnie od ich obywatelstwa. W Kolumbii można odnaleźć sporo skupisk romskich, które składają się z kilku rodzin i które znajdują się niemal we wszystkich miastach kraju, jak stolica kraju – Bogota i jej okolice, Giron, Cucuta, Cali, Medellin, Itagui, Envigado i wiele innych. Najbardziej liczne są te w Bogocie, Giron i Cucucie. W stolicy kraju – Bogocie działają dwie organizacje romskie: Pro Rom, utworzona w 1997 r. i Związek Romów Krumpania. W latach 90 – tych ubiegłego wieku władze kraju przyznawały im wsparcie w zakresie m.in. wyżywienia i opieki zdrowotnej, jak również działalności muzycznej – tanecznej czy gastronomicznej. Ponadto konstytucja obowiązuje w tym kraju od 1991 uregulowała status prawny Romów, osób pochodzenia afrykańskiego, a także ludności autochtonicznej.

Fala przemocy trwająca w Kolumbii od ponad 20 lat sprawia, iż Romowie emigrują z Kolumbii do innych państw, a w szczególności do Wenezueli, Argentyny, Brazylii i USA. Rodziny romskie są częstym celem ataków handlarzy narkotyków, partyzantów czy ugrupowań paramilitarnych. Obawa o bezpieczeństwo swoje i swoich najbliższych, jak również wynikająca z nieustannego poczucia zagrożenia niemożność wykonywania swych typowo romskich zawodów jak obróbka metali, hodowla koni czy sprzedaż wyrobów ze skóry, wymagające nieustannego podróżowania, zmuszają tych ludzi do opuszczenia terytorium kraju. Romskie rzemiosło dotyka również inne niebezpieczeństwo, a mianowicie

Rajem dla turystów jest San Andrés i Providencia - jeden z departamentów Kolumbii. Obejmuje archipelag wysp położony ok. 775 km na północny zachód od Kolumbii i 220 km na wschód od Nikaragui. fot. wikipedia



związana z globalizacją ekspansja światowych koncernów. Z pewnością nasili się ona po wejściu w życie porozumienia o utworzenia Strefy Wolnego Handlu Obu Ameryk.

Kolumbijscy Romowie są bardzo przywiązani do swej kultury, tożsamości i czują bardzo głęboką więź ze swą społecznością. Widoczne jest to przede wszystkim w relacjach wewnątrzrodziny, jak choćby w procesie wychowywania dzieci czy podziału ról kobiet i mężczyzn. Ludzie ci są bardzo nieufni wobec świata poza swą społecznością, co przejawia się na przykład w postaci obaw w stosunku do nieromskiego systemu edukacji. Ostatnimi czasy jednak Romowie coraz częściej posyłają swe dzieci do kolumbijskich szkół, gdyż wzrasta wśród nich świadomość, iż edukacja jest niezwykle ważna w życiu każdego człowieka. Jednocześnie wszyscy Romowie, niezależnie od poziomu swego wykształcenia stoją na stanowisku, że system szkolnictwa winien uwzględniać różnice kulturowe poszczególnych grup etnicznych i umożliwiać im tym samym praktykowanie swej odrębności.

M. Babicki



Kon phendziaby kaj dre dasavo durykano them dziasyr Kolumbia też isy dźide Roma? Phenasam dalestyr varykicy lava...

Jekhta Roma javne pe da phuvia już dre XVI centuro, isys jone deportowana pelde Khinigostyr Hiszpaniatyr. Vavir migracja Romengry isys dre XIX centuro. Pošli dova Roma javenys jeszcze ke Kolumbia syr sys vavir svetytko maryben. Ostatnio fala migracja isys 20 berś dalestyr - javne adoj Roma Jugosławiatyr syr isys ke jone maryben. Kana dre Kolumbia isy dźide saveś 10 bara Roma. Isy jone bešte dre sare bare foria do theme-skre: dre Bogota, Medellin, Giron... Dre Bogota isy nawet duj organizacji romane.

Dre ostatnia 20 berś dre Kolumbia nani bezpiecno dżipen, pelde dova but Roma vytradyne doryk vavir thema.



Świątecznie ustrójony Plac Bolivara w stolicy Kolumbii Bogocie. W głębi katedra La Catedral Primada de Colombia, jedna z najbardziej znanych zabytkowych budowli w Bogocie. fot. wikipedia

Dzień Pamięci o Zagładzie Romów



W dniach 1 i 2 sierpnia 2011 r. w Krakowie i Oświęcimiu odbyły się uroczyste obchody Dnia Pamięci o Zagładzie Romów i Sinty. W tym roku miały one szczególnie uroczysty charakter z powodu przyjęcia przez Sejm RP dnia 29 lipca br. uchwały o ustanowieniu przypadającego 2 sierpnia Dnia Pamięci o Zagładzie Romów świętem państwowym.

Organizatorem obchodów był Zespół do Spraw Romskich Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych RP. Wydarzenie wsparli ponadto Pełnomocnik Rządu do Spraw Równego Traktowania, Minister Elżbieta Radziszewska oraz Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka (ODIHR) OBWE. Patronat nad uroczystościami objęli Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, a także Przewodniczący Parlamentu Europejskiego prof. Jerzy Buzek.

Wydarzenie to stanowi symboliczne upamiętnienie likwidacji tzw. „romskiego obozu rodzinnego” w Auschwitz – Birkenau nocą z 2 na 3 sierpnia 1944 r., w wyniku którego śmierć w komorach gazowych poniosło 3 tysiące Romów, w tym również dzieci, kobiet i starców. Ogółem w KL Auschwitz – Birkenau życie straciło 20 tysięcy osób narodowości romskiej.

Pierwszy dzień obchodów obejmował wyjazdowe posiedzenie Zespołu

do Spraw Romskich KWRMNIe, które miało miejsce w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. Uczestniczyli w nim członkowie tegoż Zespołu, Minister Elżbieta Radziszewska, Wojewoda Małopolski Stanisław Kracik, a także parlamentarzyści i urzędnicy państwowi. Podczas spotkania Poseł z Ziemi Szczecinek – Wiesław Suchowiejko odczytał pełen tekst uchwały Sejmu RP z dnia 29 lipca, a jego uczestnicy z Minister Radziszewską, Wojewodą Kracikiem i romskim członkiem Komisji Wspólnej, Romanem Chojnackim na czele podkreślali skalę tragedii, jaką była dla narodu romskiego zagłada ich przodków w czasie II wojny światowej, akcentując jednocześnie konieczność ukazania pełnego jej obrazu.

Tego samego dnia w Międzynarodowym Centrum Kultury na Rynku Głównym w Krakowie odbyło się Międzynarodowe Sympozjum zatytułowane „Zagłada Romów i Sinty: Pamięć, Tożsamość i Współczesny Rasizm”,

którego organizatorem było ODIHR OBWE. Wśród jego uczestników obecni byli parlamentarzyści i przedstawiciele instytucji RP najwyższego szczebla, urzędnicy i działacze organizacji międzynarodowych z Andrzejem Mirgą (OBWE) na czele, a także młodzież romska z Polski i zza granicy. W trakcie konferencji zaprezentowano wspólną stronę internetową OBWE i Rady Europy z materiałami i informacjami dotyczącymi zagłady Romów, a także publikacje Międzynarodowego Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokauście działającego w ramach Muzeum Auschwitz – Birkenau. Kolejnymi elementami konferencji były dwa panele dyskusyjne poświęcone aktualnemu stanowi wiedzy i nauczania na temat zagłady Romów podczas II wojny światowej oraz doświadczeniom z zakresu nauczania tej tematyki w przeszłości, jak również wyzwaniom przyszłości w tej materii.

Uczestnicy obu debat, wśród których oprócz polityków RP oraz członków Zespołu do Spraw Romskich obecni byli naukowcy z uczelni w Berlinie, Grazu, Warszawie, przedstawiciele muzeów historii i kultury Romów w Brnie i Tarnowie, pracownicy izb pamięci w Oświęcimiu, Mauthausen i Amsterdamie, a także reprezentanci Parlamentu Europejskiego i rządów innych państw, mediów krajowych i zagranicznych, jak również działacze i młodzież romska z Polski i innych krajów europejskich wspólnie zastanawiali się nad znaczeniem pamięci o Holokauście Romów zarówno dla Europy, jak i dla nich samych.

Zdaniem wszystkich zgromadzonych najważniejszą kwestią jest oficjalne przyznanie, iż zagłada Romów była dziełem nie tylko niemieckich nazistów, lecz również wspierających ich kolaborantów w wielu krajach. Podkreślili przy tym, że wiedza ta nie będzie łatwa do zaakceptowania dla rządów i elit politycznych poszczególnych państw, a już tym bardziej dla tamtejszych społeczeństw. Tak samo wyrazili się na temat tego, że samo uznanie faktu dokonania ludobójstwa na narodzie romskim jest czynnością niepełną, o ile nie pójdzie za tym duchowe, a także materialne zadośćuczynienie.

Zgodnie uznano, że podtrzymywanie pamięci o tragicznych wydarzeniach z przełomu lat 30 – tych i 40 – tych XX w. jest niezwykle potrzebne choćby z uwagi na wciąż aktywne w Europie ugrupowania nastawione faszystowsko, rasistowsko i ksenofobicznie. Ostrzegli jednocześnie przed próbami kształtowania



tożsamości romskiej w oparciu o tragiczne losy podczas II wojny światowej. Nie znaczy to jednak, że należy zapominać o tym tragicznym epizodzie historii narodu romskiego, który jest dla Romów tak samo ważny, jak analogiczne wydarzenia dla Żydów, Polaków, Rosjan, Ukraińców czy Białorusinów. Straty narodu romskiego dokonane niemal 70 lat temu zatem muszą tkwić w pamięci zarówno obecnego, jak i przyszłych pokoleń Romów. Nie mogą one jednak stanowić pryzmatu w postrzeganiu otaczającego świata mimo podobieństw niektórych zjawisk. Właśnie te zjawiska zarówno 70 lat temu, jak i teraz w XXI w. są jednak niekwestionowanym dowodem przywiązania europejskich Romów do swych państw. Przywiązania za które ponosili oni absolutnie niesprawiedliwe i w żaden sposób niewspółmierne cierpienia.

Dnia 2 sierpnia, uczestnicy obchodów z Minister Radziszewską, Posłami na Sejm RP członkami Zespołu do Spraw Romskich oraz przedstawicielami romskich podmiotów międzynarodowych i młodzieżą romską z różnych regionów Polski i Europy wzięły udział w uroczystej ceremonii pod Pomnikiem Ofiar w Brzezince. Miała ona bardzo podniosły i chwilami bardzo smutny charakter. Elżbieta Radziszewska oraz Roman Chojnacki wygłaszając swe przemówienia poświęcone pamięci pomordowanych Romów oraz ich odwadze i niszczonej poczuciu godności z najwyższym trudem starali się ukryć swe emocje, podobnie jak i pozostali uczestnicy uroczystości prowadzonej przez członków Europejskiej Sieci Romskich Organizacji Młodzieżowych TernYpe. Członkowie TernYpe odśpiewali pieśń poświęconą swym zabitym przodkom oraz odmówili za nich modlitwę. Wszyscy uczestnicy w ciszy i skupieniu oddali hołd romskim ofiarom nazistowskiej





Apel do świata

Oświęcim, 2 sierpnia 2011 r.

Zebraliśmy się wszyscy w tym miejscu ażeby oddać cześć Romom zamordowanym w obozie Auschwitz – Birkenau i przypomnieć całemu światu jaką tragedię przeżyli Romowie nie tylko tu, ale podczas całej II wojny światowej. To zwolennicy zbrodniczej ideologii nazistowskiej dokonali tej tragedii wobec naszych romskich braci i sióstr. Ci okrutni mordercy uważali, że Romowie jako naród bez państwa nie mają prawa do życia i bez cienia uczuć zamordowali setki osób. Nie mieli litości dla nikogo, nie przetrwali chorzy, starsi, kobiety ani dzieci. Po dziś, powietrze w tym miejscu zdaje się być naznaczone ciężarem dokonanej tu zbrodni, a ziemia, po której teraz stąpamy pamięta jeszcze niewinną krew rozlaną lata temu w tym miejscu.

Przez wiele lat po wojnie świat milczał na temat zagłady Romów. Dopiero 30 lat temu w Getyndze oficjalnie zaczęto mówić o romskim Holokauście (Porrajmos). Jednak Romowie od dawna starali się i starają się nadal zachować pamięć o tragedii swego narodu, również w Polsce. Dziś mówimy głośno i otwarcie o tym, czego dokonali na tej ziemi ludzie bez serca, z głowami nabitymi nazistowską ideologią, oddajemy cześć i chwałę wszystkim, którzy oddali swe życie przez tę nieludzką ideę. Niech ten tragiczny okres w historii Europy będzie przestrogą dla całego świata. Nie odrzucajcie, nie dyskryminujcie, nie prześladujcie. Pochodzenie etniczne, wygląd czy pozycja społeczna, nie są powodem do budowania barier, a motorem do tworzenia wspólnoty, integracji i współdziałania. Bez względu na narodowość, przekonania i kulturę, jesteśmy przede wszystkim ludźmi.

Romowie na całym świecie wiedzą co oznacza nietolerancja i chcą przed nią uchronić wszystkie pozostałe narody świata. Jeden jest bowiem świat dla wszystkich i wszyscy jesteśmy w nim równi, mamy takie samo prawo do życia i szczęścia. Niech to przesłanie będzie dla nas drogowskazem, prowadzącym do zgodnego życia pod znakiem tolerancji i szacunku. Niech te tragiczne wydarzenia, będą dla nas przestrogą, niech zmuszą nas do refleksji, nad światem i naturą człowieka. Pamiętajmy o duszach naszych zmarłych braci i sióstr, którzy zginęli, byśmy dziś byli świadomi zła i bezduszności do jakiej zdolny jest człowiek. Uchrońmy się przed tym. Pamiętajmy.

ideologii, a także ofiarom innych narodowości. Kolejnym punktem drugiego dnia obchodów było zwiedzanie terenów po byłym obozie koncentracyjnym Auschwitz – Birkenau.

Lekcja wyniesiona podczas dwóch pierwszych dni sierpnia 2011 na zawsze pozostanie w pamięci nas - uczestników wyjazdu do Małopolski. Te tragiczne wydarzenia pokazują nam, iż nigdy nie wolno pozwolić nie tylko na odradzenie się tych zbrodniczych ruchów, lecz należy również sprzeciwiać się wszelkim przejawom i aktom rasizmu, ksenofobii i nienawiści o podłożu etnicznym w każdym miejscu Polski, Europy i świata.

M. Babicki



Mire manusza, dadyves rakciam pes daj pe da bibahtali phuv sai sy romane ratesa zatsiudy. Phuv sai zalija bute manuszen da svetostyr. Rakciam pes daj dadyves kaj te sykavas kaj jame Roma nabistyras jamare mułendyr sałe tsine zamarde pelde nazistendyr

Historia sai men dukhał kierde o sasytka nazisty, sałe kamde te zamareł celi jamary nacja Romani. Historia bibahtali daja našty te bistryras. Našty te bistryreł pes so jamare Romenca kerde, kicy ćacunes tsine zamarde jamare Roma dre dujto maryben. Soskie pelde but berša narakirelys pe pał Romano Holokausto, soskie sys garudo ćacipen, so przegene Roma. Sy jamen pravo te dzinas celo ćacipen pał da bibahtali i dukani historia. Ćacipnatyr našty te daras pe, joj men dukhał, ale so te keras. Dzipen Romano sys pharo i duredyr isy pharo, adzia sveto sy kierdo.

Dadyves daj, oddas patyv sare mułorengi sałe zgene ta sfetostyr. Kaj tengry duk, tengro meryben te na bistryreł pe. Te na bistryras kon jame sam i te naładzias pe te phenel: me som Rom, dadeskro tsiavo sało dział devleskre dromesa. I pał da bibaht sai menge kerde nazisty neh Deveł lenge odpreskireł dre boliben a jamare sare mułorengi tokhi phuv



Roma and Sinti Genocide Remembrance Day



On the 1st and 2nd of August 2011 in Cracow and Oświęcim took place a festive celebration of Roma and Sinti Genocide Remembrance Day. This year it had a particularly festive character in the result of approval of the resolution on naming the 2nd of August Roma and Sinti Genocide Remembrance Day as the state's festival.

The organizer of the celebrations was The Group for Roma Affairs of the Common Government and National and Ethnic Minorities Commission of the Republic of Poland. The event was also supported by the Government Plenipotentiary for Equal Treatment, Minister Elżbieta Radziszewska and the Office for Democratic Institutions and Human Rights (ODIHR) OSCE. The Patronage on the celebrations was held by the President of the Republic of Poland, Bronisław Komorowski, as well as by the Chairman of the European Parliament, Prof. Jerzy Buzek.

This event is a symbolic commemoration of the so-called "family gypsy camp" of Auschwitz – Birkenau liquidation at the night of 2nd and 3rd August 1944, in the result of which about 3,000 Roma, including children, women and elderly were killed in the gas chambers. Altogether in the KL Auschwitz – Birkenau died 20,000 persons of Romani origin.

The first day of celebrations included the away meeting of the Group for Roma Affairs of the Common Government and National and Ethnic Minorities Commission, which took place in the building of the Lesser Poland Voivodeship Office of Cracow. In the meeting participated members of that Group, Minister Radziszewska, the Lesser Poland's Voivodeship, Stanisław Kracik as well as MPs and state's officials. During the meeting there was read a full text of the Sejm RP resolution and its' participants with the Minister Radziszewska, Voivodeship Kracik and Romani Member of the Common Commission, Roman Cojnecki at the top underlined the scale of the tragedy, which was for Romani nation the genocide of their predecessors during the Second World War, emphasizing also the necessity of showing its' view.

On the same day in the International Centre of Culture on the Main Market in Cracow took place the International Symposium titled "Roma and Sinti Genocide: Memory, Identity and Present – Day Racism", which organizer was the OSCE ODIHR. Among its' participants were present MPs and representatives of the Republic of Poland highest

rank institutions, officials and activists of the international organizations with Andrzej Mirga (OSCE) at the top, as well as Romani youth from Poland and abroad. During the meeting there was presented the common OSCE and CoE website containing materials and information on Roma Genocide, as well as publications by the International Centre for the Education on Auschwitz and Holocaust, which is working within The Auschwitz – Birkenau Museum. The next elements of the conference were 2 panel discussions on the current state of knowledge and teaching about Roma Genocide during the Second World War and experiences in the field of teaching these topics in the past, but also about the future challenges in this field.

The participants of both debates, among whom besides the Republic of Poland politicians and members of the Group for Roma Affairs were present researchers from the universities of Berlin, Graz and Warsaw, representatives of the Museums for Roma History and Culture of Tarnów and Brno, employees of the Chambers of Memory in Oświęcim, Mauthausen and Amsterdam as well as the representatives of the European Parliament and other state's governments, national and international media and of course Romani activists and youth from Poland and other European countries were thinking of the meaning of the Roma Holocaust remembrance for Europe as well as for them.

In the opinion of all the assembled the most important matter is official admission, that Roma genocide was not the result of only German Nazis, but also of supporting them collaborators in many countries. They underlined that this knowledge will not be easy to accept for the governments and political elites of particular countries, but it will be especially difficult for those societies. They expressed the same opinions on the issue, that acceptance of the fact of committing genocide against the Romani people is not a complete thing unless it will be followed by the spiritual and material compensation.

It was unanimously accepted, that preservation of the memory of the tra-

gic events from 30s and 40s of the 20th century is very necessary at least due to still active fascist, racist and xenophobic oriented groups in Europe. They also warned against the attempts of shaping Romani identity on the basis of tragic fate during the Second World War. However, it does not mean, that one should forget about that tragic period of the Romani nation's history, which is important for Roma, like similar events for Jews, Poles, Russian, Ukrainians and Belarusians. The losses of Romani nation committed almost 70 years ago must be present in the memory of the present and future generations of Roma. Although, they cannot be a prism in seeing the surrounding world in spite of similarity between some phenomena. Those phenomena 70 years ago as well as now in the 21st century are anyway an unquestionable prove of the connections between European Roma and their countries. The connections for which they suffered absolutely unjustified and inappropriate in any way tortures.

On the 2nd of August participants of the celebrations with the Minister Radziszewska, MPs, Members of the Group for Roma Affairs and the representatives of Romani international institutions and Romani youth took part in a festive ceremony at the Memorial of the Victims in Brzezinka (Birkenau). It had a very solemn and sometimes sad character. Elżbieta Radziszewska and Roman Cojnecki presenting their speeches devoted to remembrance of the killed Roma and their courage and abused feeling of dignity with a greatest difficulty tried to hide their emotions, just like other participants of the celebrations' which was conducted by members of the European Roma Youth Network TernYpe, among whom was also present the representative of Romani youth from Poland Karolina Mirga. The member of TernYpe sang a song devoted to their murdered predecessors and they said a prayer for them. All the assembled in the silence gave honor to Romani victims of Nazi ideology as well as victims of other nationalities. The next point of the second day of celebrations' was visiting terrains after the former concentration camp in Auschwitz and Birkenau.

The lesson learned during the two first days of August 2011 will stay forever in the memory of us – participants of the trip to Lesser Poland. These tragic events show us, that we can never allow not only for the resurrection of those criminal movements, but it is also necessary to stand up against any signs and acts of racism, xenophobia and ethnically based hatred in any place of Poland, Europe and the world.



Zjazd Kobiet Romskich

Jak powszechnie wiadomo kobiety romskie borykają się z wieloma problemami życia codziennego, które często wiążą się z ich pochodzeniem. Stereotypy, uprzedzenie, a niekiedy nawet dyskryminacja nie są im obce. Rzadko zdarzają się okazje aby mogły o tym otwarcie porozmawiać we własnym gronie. Z myślą o tym, Związek Romów Polskich zorganizował Zjazd Kobiet Romskich, który odbył się w dniach 8–12 sierpnia w Bornem Sulinowie. Trzydzieści kobiet z różnych miejscowości przyjechało do pensjonatu JOMIR aby poświęcić kilka dni na rozmowy i czas spędzony tylko w damskim gronie.

Uczestniczki zjazdu czekał napięty harmonogram, każdego ranka odbywały się warsztaty z trenerami, którzy doskonale znają społeczność romską i niejednokrot-

nie mieli okazję z nią pracować. 8 sierpień był dniem, kiedy kobiety ciekawe wrażeń i pełne optymizmu przyjechały do Bornego Sulinowa i poznały się w trakcie wspólnej kolacji. Kolejny dzień rozpoczęły warsztaty zatytułowane „Asertywność w samoobronie – kobieta romska ofiarą przemocy” poprowadzone przez znaną z innych projektów na rzecz społeczności romskiej, socjolog Kingę Nowakowską, która szybko zyskała zaufanie i sympatię swoich słuchaczek. Kobiety poznały podstawy sztuki odmawiania oraz

ćwiczyły jak wyrazić otwarcie swoje zdanie, nie urażając przy tym uczuć innej osoby. Następnie Ksenia Siwak robiła wszystko co w jej mocy aby przy pomocy upiękśnienia wizerunku zebranych pań podnieść ich samoocenę, dodać trochę pewności siebie i wiary w swoje możliwości. Nie obyło się bez kącika makijażu, gdzie każda chętna uczestniczka mogła oddać się w ręce specjalistki, która czyniła małe „cuda” na twarzach zebranych. Było również mnóstwo kosmetyków do testowania oraz nauka zdobienia paznokci metodą żelową. Nim zapadł wieczór wszystkie panie były upiękśnione i gotowe na czas wolny. Każda miała do wyboru karaoke, kajaki, rowerki wodne bądź zwiedzanie okolicy. Warto też wspomnieć, że Zjazd Kobiet Romskich uświetniły swoją obecnością Wiesława Kostrzewa – Zorbas z Biura Pełnomocnika Rządu do spraw Równego Traktowania oraz Dorołta Dobrzyńska, starszy specjalista z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, które wraz





z uczestniczkami oddawały się drobnym przyjemnościom i zabierały głos w ważnych rozmowach.

Kolejny dzień zjazdu to warsztaty poprowadzone przez Agnieszkę Kowarską dotyczące tego, jak się przełamać, czyli o kobiecie romskiej i różnych obliczach dyskryminacji a czynnikach kulturalno – społecznych. Zajęcia te wzbudziły dużo emocji i skłoniły kobiety do głębokich rozmów o życiu osobistym, które na pewno w każdej z nich zostały kilka pytań, na które same sobie powinny odpowiedzieć. Po obiedzie na uczestniczki czekała moc wrażeń w postaci paint balla, czyli gry, która pobudza inteligencję, szybkość myślenia, zdecydowanie i determinację w działaniu. Skomplikowane zadania i powierzone misje spowodowały, że kobiety dostrzegły w sobie siłę fizyczną i związaną z tym zdolność działania. Śmiechu było co nie miara, a po wycieńczającej walce nadszedł czas na posiłek i wybrane przyjemności. Tym razem można było bezpłatnie skorzystać z sauny, basenu, siłowni, solarium oraz wizyty w grocie solnej, która bardzo korzystnie wpływa na stan zdrowia i pomaga w leczeniu wielu schorzeń.

Czwartek upłynął pod znakiem kolejnej części warsztatów, które tym razem wspólnie poprowadziły panie Kowarska i Nowakowska, tematem była asertywność, mobbing w pracy i dyskryminacja kulturowa. Tematy, które poruszały trenerki były adekwatne do tego, jakie problemy spotykają Romki w życiu codziennym. Nie jest tajemnicą, że często są one dyskryminowane w pracy ze względu na pochodzenie płęć, czy wiek. Te właśnie kwestie poruszały prowadzące

i uczyły jak bronić się przed zjawiskiem mobbingu oraz gdzie szukać pomocy. Po warsztatach przyszedł czas na trochę rozrywki w postaci nauki samoobrony KRAV MAGA. Jest to izraelski system samoobrony i walki wręcz opracowany w latach 30 – tych XX wieku bazujący na podstawowych odruchach obronnych człowieka. Kobiety dzielnie uczyły się ruchów, które w przyszłości mogą uratować je z niejednej opresji oraz poznały kilka sztuczek, których kobieta z powodzeniem może użyć wobec dużo silniejszego mężczyzny. Dowiedziały się na przykład, że kobiece atrybuty takie jak torebka czy buty na obcasach w sytuacji zagrożenia mogą posłużyć jako skuteczna broń. Następnie odbyła się pożegnalna kolacja, podczas której panie raczyły się pysznymi daniami z grilla. Mimo że pogoda nie dopisała i wciąż padał deszcz wśród kobiet panowała pozytywna atmosfera, a rozmowy nie miały końca do późnych godzin wieczornych. Dwunastego sierpnia uczestniczki Zjazdu wyjechały, odprężone, piękniejsze i silniejsze, by być może wrócić do Bornego Sulinowa za rok.

Wiesława Kostrzewa - Zorbas mówi: *W Polsce zagadnienia dotyczące dyskryminacji są ciągle dość nowe i wszyscy uczyliśmy się jej definicji i tego jak zwalczać dyskryminację. Kobiety romskie są w trudnej sytuacji ze względu na płęć oraz na wykluczenie z powodu pochodzenia etnicznego. Życie kobiet romskich nie jest łatwe, bo życie kobiet nie jest łatwe. Jest*

wiele uniwersalnych problemów, problemy z powodu biedy, braku edukacji, relatywnie trudnego dostępu do rynku pracy, które powiększają problemy związane z płęcią. Jest wiele fantastycznych liderek romskich, w wielu miejscowościach i stowarzyszeniach. To kobiety ciągną całą pracę i jeśli będzie rewolucja, to na pewno zrobią ją kobiety romskie.

Coraz częściej organizowane są spotkania Romek, Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Traktowania zorganizowało w tym roku seminarium „Być Romką w XXI wieku”, o którym pisaliśmy w jednym z wcześniejszych numerów Romano Atmo. Kobiety romskie, chcą się jednoczyć, chcą ze sobą rozmawiać, uczestniczyć w życiu politycznym i zmieniać swoje życie na lepsze. Nie chcą już być bierne i pozwalać kierować swoim życiem innym. Każdy krok na drodze do własnego szczęścia jest krokiem na przód. Dlatego kobiety romskie, łączmy się, weźmy życie we własne ręce.

Kobiety romskie w swoim środowisku są traktowane jako gospodynie domowe. Jedynymi ich obowiązkami jest gotowanie, sprzą-



tanie, pranie, rodzenie i wychowanie dzieci oraz bardzo często zabezpieczenie finansowe rodziny. Wszelkie próby samodzielności, podnoszenie poziomu wykształcenia zawodowego i społecznego rozwoju podejmowane przez ambitne kobiety są negatywnie odbierane nie tylko przez mężczyzn, ale także przez starsze pokolenie kobiet romskich, przeświadczonych o ciężącym na kobietach obowiązku opieki nad domem. Niektóre kobiety pragnące samodzielności i niezależności muszą opuścić środowisko romskie, w którym się wychowały. Tradycja romska jest bardzo konserwatywna i rygorystyczna. Ogranicza czy wręcz zakazuje aktywności kobiet w sferze ekonomicznej, życiu zawodowym i politycznym. Tradycję tą podtrzymuje też fakt, iż wykształcenie nie jest uważane za coś godnego uwagi. Uczące się kobiety romskie nie są pozytywnie traktowane przez własne środowisko. Według wielu to niepotrzebne marnowanie czasu i energii, która powinna być spożytkowana na opiekę nad domem i wychowywanie dzieci. Kobiety romskie, które podejmują pracę zawodową inną niż nakazuje tradycja, również są negatywnie odbierane przez resztę otoczenia, a poświęcenie się dla kariery zawodowej zamiast dla rodziny to wręcz barbarzyństwo.

Niewykształcone romskie dziewczęta i kobiety nie są świadome o przysługujących im prawach i o tym, że status kobiet i mężczyzn jest taki sam dla obu płci. Wymuszane śluby są dramatem dziewcząt, który rozgrywa się w czterech ścianach i reszta społeczeństwa nie ma świadomości, że w XXI wieku wydaje się za mąż na siłę niepełnoletnie dziewczęta.

Zjazd Kobiet Romskich został zorganizowany po to, by uświadomić młode dziewczęta oraz skonfrontować je z doświadczonymi kobietami, które będą mogły ustrzec je przed tym, czego same zaznały. Zaobserwować możemy, że mentalność kobiet pochodzenia romskiego zmienia się wraz z upływem czasu.

Dzięki spotkaniom tego typu Romki nie tylko integrują się i dzielą doświadczeniami, ale też zdają sobie sprawę z własnej siły i możliwości jakie w nich drzemią. Bardzo ważnej jest aby uświadomić im, że nie są jedynie żonami swoich mężów i córkami swoich ojców, a odrębnymi autonomicznymi jednostkami, które powinny się rozwijać, dbać o swoje wykształcenie i niezależność finansową. Będzie to z pewnością proces długotrwały i potrzeba wielu lat aby sprowadzić myślenie wielu kobiet na inne tory. Od zarania dziejów wśród społeczności romskiej kobieta jest na niższym szczeblu w hierarchii rodzinnej. Trudno ingerować w kulturę i zwyczaje, ale warto przekonywać, że myślenie o sobie i działanie dla samej siebie, nie jest niczym złym. Każdy mężczyzna chciałby dzielić życie z kobietą, która jest spełniona i zadowolona z siebie.

Zjazd Kobiet Romskich został sfinansowany z dotacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

A. Huczko



Sare manuša je vkar pe savoš ciro potrzebinen kaj konesa te porakiret, te podzielinet pes peskre problemenca czy te vyreskiret pes jamare so dyvesytke džipnatty. Dasavi okazja isys 30 Romnien i terne chajen save pe zjzdo savo zorganizyndzia Romano Związko dre Szczecinko. Zjzdo isys kerdo dre dyvesa 8-12 sierpnio (augusto) dre foro Borne Sulinowo, paše Szczecinko.

Pełde ćtar dyves džiuven isys kerde but atrakcji. Isys kerde warsztaty i rakirybena pelde syklakirde trenerki. Rakirenys pal asertywność, dyskryminacja czy mobbingo dre buća. Warsztaty ligirenys rania kaj beršendyr isy dre tematyka romani. Oprócz dalestyr isys jeszcze but vavir zajęci. Isys prezentacja pal makijažo, karaoke, siłownia, baseno, solarium, sauna... Ale najbaredyr frejdy isys džiuven dre paint ballo - paše dava khinine i vysandle pes pal sare ciry. Dre ostatnio dyves Romnien isys okazja te syklol kuty syr pe te broninet bo isys kerdo lengo kurso Krav Maga.



Taborowa Pamięć o Zagładzie Romów



W dniach 21-24 lipca 2011 roku odbyła się już dwunasta edycja Międzynarodowego Taboru Pamięci Romów, wydarzenie szczególne dla środowiska romskiego oraz środowisk lokalnych. Tabor Pamięci ma bowiem na celu przypominać o Zagładzie Romów, dokonanej na nich w czasie II wojny światowej. Prócz konotacji symbolicznych, stanowi także doskonałą okazję do spotkania romskich rodzin z całego świata, osób działających wśród Romów i z nimi zaprzyjaźnionych, polityków, społeczników, artystów, mieszkańców wsi przez które Tabor przejeżdża i w których organizuje się obozowisko; oraz mediów.

Wtym roku za początek wydarzenia należy uznać ceremonię, która odbyła się na cmentarzu w Żabnie. Właśnie tam spotkali się wszyscy uczestnicy Taboru, zarówno przybyli autobusem z tarnowskiego Muzeum Etnograficznego, jak i goście z różnych instytucji i stron



świata. Grupa kilkudziesięciu osób udała się do zbiorowej mogiły pomordowanych Romów w Żabnie, gdzie przywitał ich Adam Bartosz, dyrektor Muzeum Okręgowego w Tarnowie. Przybliżył pokrótce tragiczną historię żabieńskich Romów. Następnie przemawiał zastępca burmistrza Żabna, Zbigniew Lustofin, a po nim ks. Stanisław Opocki, Krajowy Duszpasterz Romów poprowadził modlitwę za pomordowanych. Zebrani, zaproszeni przez dyrektora Wojciecha Markiewicza, udali się do Centrum Kultury w Żabnie, gdzie otwarta została wystawa prac plastycznych romskich dzieci ze słowackiej wsi Jarovnice, udostępniona na tę okazję przez Konsulat Generalny Republiki Słowackiej w Krakowie. Na wernisażu obecny był konsul Słowacji – Tomáš Kašaj. Na koniec, wzbudzając zachwyt zebranych, wystąpił czterdziestoosobowy zespół taneczny romskich dzieci

z Wrocławia Terni Romani Bacht, a po nim goście Taboru udali się do obozowiska, które w tym roku rozbito w parku, w Szczurowej. Konsul Tomáš Kašaj wraz z innymi gośćmi obejrzeni wystawę fotograficzną z Krajskiego Muzeum w Prešove, zdjęcia Romów z lat 20. i 30. XX w., autorstwa Josefa Kolarčika, którą na czas Taboru ustawiono we dworze na terenie parku szczurowskiego. Rozstawiono namioty, posilono się, a następnie zebrano się w centralnym miejscu placu, aby wkopać maszt i przy dźwiękach cygańskiego hymnu Dželem, dželem, rozpocząć życie taborowe.

Późnym popołudniem uczestnicy Taboru przeszli grupą na nieodległy cmentarz, na którym znajduje się prawdopodobnie największa na terenie Polski zbiorowa mogiła zamordowanych w czasie wojny Romów (93 osoby) oraz pierwszy na świe-

Międzynarodowy Tabor Pamięci Romów



cie pomnik, im poświęcony. Wśród nich znalazła się także Krystyna Gil, mieszkająca w Krakowie, cudem ocalała z tragicznych wydarzeń w Szczurowej, w 1943 r. Szczurowskich Romów, mocno żytych przed wojną z miejscową ludnością, wspominał Adam Bartosz oraz wójt Szczurowej, Marian Zalewski. Ks. Opocki prowadził modlitwę, po której złożono kwiaty i znicze.

Drugiego dnia Taboru Pamięci z obozowiska wyruszyły cztery wozy cygańskie, zaprzężone w konie oraz karawana samochodów. Wszyscy udali się na cmentarz w Bielczy, by oddać tam hołd pomordowanym. Wójt gminy Borzęcin Janusz Kwaśniak przybliżył zebrany losy społeczności Romów z Bielczy, po czym zebrani odmówili modlitwę, złożyli kwiaty oraz dokonali stosownych, tradycyjnych obrzędów romskich.

Pierwsze dwa dni taborowego życia pozwoliły jego uczestnikom zmarznąć, zmoknąć i zmęczyć się. Ale sobota – z co najmniej kilku przyczyn była cudem. Z powodu słońca, z powodu podniosłej atmosfery, czy wreszcie ze względu na obfitość wrażeń i wzruszające chwile, których zebrani doświadczyli w lesie borzęckim.

Punktem kulminacyjnym tegorocznego Taboru Pamięci Romów była uroczystość sobotnia, odsłonięcie Pomnika Pamięci o Zagładzie Romów w Borzęcinie Dolnym, w lesie, na miejscu egzekucji 29 Romów. Egzekucji dokonano w lipcową sobotę 1942 r. – teraz w lipcową sobotę odsłonięto pomnik, który notabene jest pierwszym pomnikiem zaprojektowanym i wykonanym przez romską artystkę – Małgorzatę Mirgę - Tas.

Uroczystość rozpoczęło odegranie przez cygańską kapelę z Rumunii i Krakowa hymnów – polskiego i romskiego. Następnie wójt Gminy Borzęcin, Janusz Kwaśniak przywitał gości i poprosił o głos jedynego żyjącego świadka mordu, gościa honorowego uroczystości – Józefa Siuduta, który opowiedział zebrany o tym, co spotkało grupę Romów z Westfalii nieopodal miejsca, w którym dziś stoi Pomnik. W zeznaniu Józefa Siuduta, zarchiwizowanym przez Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, czytamy: „Gdy w dzień sobotni wracałem z pola po żniwie, zostałem zatrzymany przez żandarmów niemieckich, którzy na polanie w lesie wraz z policją zatrzymali grupę Cyganów. Grupa ta składała się

z 3 mężczyzn, 5 kobiet, przy czym jedna w bardzo podeszłym wieku, 21 dzieci w wieku 4 - 12 lat i 1 niemowlęcia. Żandarmi polecieli zatrzymanym położyć się twarzami do ziemi, po czym jeden z nich chodził między leżącymi i pistoletem strzelał w tył głowy leżącym. Oprócz mnie ściągnięto jeszcze więcej mężczyzn i po zaopatrzeniu nas w łopaty polecieli wykopać dół na pogrzebanie zwłok rozstrzelanych.”

Z kolei inny, nieżyjący już świadek, Józef Leopold Kołodziej, teź Komisji zeznał: „W lipcu 1942 r. pojechałem w zastępstwie ojca podwodą do posterunku policji w Borzęcinie. Byli tam też inni. Polecieli nam jechać do Radłowa. Na rynku w Radłowie stało kilka wozów cygańskich. Dowiedziałem się, że byli to Cyganie węgierscy. Transportowali ich do promu na Dunajcu w Biskupicach Radłowskich. Po drugiej stronie Dunajca czekało na nich gestapo. Pojechali w stronę Tarnowa. Nie dowiedziałem się, co się stało z Cyganami tego taboru. Nam polecono udać się do Wał Rudy. Tam, na skraju lasu zobaczyłem trzy wozy Cyganów polskich, zamieszkałych w Szczurowej oraz gestapowca o nazwisku Henschko. W połowie lasu między Wał Rudą a Borzęcinem Dolnym poprowadzili wszystkich Cyganów w głąb lasu. Wprowadzili ich w kotłnię i otoczyli kołem. Udałem się za nimi zachowując ostrożność. Widziałem dokładnie, jak wszyscy żandarmi strzelali do Cyganów z karabinów, a Henschko z pistoletu maszynowego. Po skończonej egzekucji Henschko wezwał gajowego i polecił mu pogrzebanie zwłok rozstrzelanych. On natomiast wraz z funkcjonariuszami policji udał się w drogę powrotną do Borzęcina Dolnego, gdzie zatrzymali się w gospodzie na całonocną libację.”

Po Józefie Siuducie z Borzęciną wystąpili goście oficjalni: Bożena Opiola – przedstawiciel Prezydenta Bronisława Komorowskiego, Dyrektor Biura Inicjatyw Społecznych w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Elżbieta Radziszewska – przedstawiciel Premiera Donalda Tuska, Pełnomocnik do spraw Równego Traktowania, Jan Musiał – Poseł na Sejm RP, Stanisław Kracik – Wojewoda Małopolski oraz Roman Ciepiela – Marszałek Województwa Małopolskiego. Ceremonię prowadził Adam Bartosz – Dyrektor Muzeum Okręgowego w Tarnowie, a zarazem organizator XII Międzynarodowego



Taboru Pamięci Romów i inicjator budowy Pomnika Pamięci o Zagładzie Romów w Borzęcinie Dolnym.

Ks. Stanisław Opocki – przedstawiciel Biskupa Diecezji Tarnowskiej Wiktora Skworca i Krajowy Duszpasterz Romów – odprawił mszę św. za zamordowanych oraz poświęcił Pomnik Pamięci o Zagładzie Romów. Złożono kwiaty.

Wśród delegacji znaleźli się nadto tak znamienici goście, jak dr Heinz Peters – Konsul Generalny Republiki Federalnej Niemiec w Krakowie wraz z małżonką Christine Hafok - Peters, Jeffrey Vick – Konsul Generalny Stanów Zjednoczonych w Krakowie, Brett Dvorak – Vice-Konsul Konsulatu Generalnego Stanów Zjednoczonych w Krakowie wraz

z małżonką Sophie, Stanisław Kracik – Wojewoda Małopolski, Andrzej Potępa - Starosta Powiatu Brzeskiego, Mirosław Banach – Wicestarosta Powiatu Tarnowskiego, Zbigniew Matuła - Nadleśniczy Nadleśnictwa Dąbrowa Tarnowska, Lucjan Pałucki – Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Brzesku, Marian Zalewski – Wójt Gminy Szczurowa, przedstawiciele Romów z Polski, Szwecji, Czech, Holandii, Anglii i Francji, Radni Rady Gminy, Sołtysi, przedstawiciele policji, Ochotniczej Straży Pożarnej i mieszkańcy miejscowości z gminy Borzęcin i sąsiednich.

Pomiędzy oficjalnymi delegacjami, składającymi kwiaty pod Pomnikiem, krążyły romskie dzieci, kładące na 29 kamieniach wokół pomnika – 29 zniczy. Na koniec, romskim zwyczajem, oddano hołd zamordowanym poprzez skroplenie ziemi wódką. Stosowne inwokacje podczas rytuału wygłosili Tadeusz Bosman Krzyżanowski, Bazyl Wasiu Dymiter, Roman Ciepela, Adam Bartosz, Andrzej Grzymała - Kazłowski, Jacek Milewski. Dla wszystkich zebranych ceremonia była ogromnie wzruszająca, komentarze i wspomnienia poszczególnych jej komponentów ciągnęły się jeszcze długo w noc.

Po uroczystości udano się do obozowiska, gdzie wójt szczurowski, Marian Zalewski, zaprosił oficjalnych gości. Wieczorem w obozowisku odbył się koncert dla mieszkańców Szczurowej. Podczas niego można było obejrzeć fragmenty przedstawienia Romano Jiło – Catherine Andrault z Francji, uczestniczyć



w prezentacji nowego tomu poezji romskiej poetki Izoldy Kwiek, oraz zachwycać się tańcem dwóch romskich zespołów tanecznych z Wrocławia i Nevo Drom z Tarnowa. Do późnych godzin zaś grał na scenie zespół rumuńskich Cyganów Romano Vodži. Około południa w niedzielę, 24 lipca, szczurowskie obozowisko zostało zwinięte, goście rozjechali się do domów, a symboliczny Tabor pojechał dalej, do innych wsi i miast... by wrócić za rok.

przyg. i fot. Natalia Gancarz



Syr so berš nija-
le, dre dyvesa 21 - 24
lipco (juli) kerdo isys
Maškrethemytko Taboro Rypyryb-
nytko Romengro. Pe dava baro
wydarzenio straden pes Roma cele
svetostyr, kaj te den patyv muloren-
ge - Romenge kaj Sasy zamarde
dre vavir svetytko maryben.

Dre jekhto dyves taboro isys dre
Żabno kaj pe cmentarzo isy garude
zamarde Roma. Adoj ke sare prze-
phenelys Adam Bartosz, Dyrektoro
dre Romano Muzeum dre Tarnów.
Dre do samo dyves taboro isys
też dre Szczurowa i adoj też sare
gene pe cmentarzo bo adoj isy naj-
baredyr zbiorowo mogiła zamarde
Romengry - 93 manuša. Dre vavir
dyves vurdena taboroskre tradyne
pe cmentarzo dre Bielcza, kaj adoj
te phenen devlores pal zamarde
Romendyr. Najbaredyr wydarze-
nio isys pe tryto dyves taboroskro
- ando veš dre Borzęcin Dolny, kaj
Sasy zamarde 29 Romen, isys uro-
czysto odsłonięcio Pomniko Rypy-
rybnytko Romane pal Zagłada Ro-
mengry.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Innowacyjni Romowie na rynku pracy II

O projekcie Innowacyjni Romowie na rynku pracy II, jak i poprzedzającej go pierwszej części pisaliśmy na łamach naszej gazety już niejednokrotnie. Z dniem 31 maja zakończyła się rekrutacja osób chętnych podjęcia wyzwania jakim jest zostanie Asystentem Zawodowo - Socjalnym. Spośród wielu nadesłanych zgłoszeń zespół projektowy wybrał 20 osób pochodzenia romskiego, które zostaną odpowiednio przeszkolone i poznają informacje niezbędne do zostania Asystentem Z - S.

- Zielińska Kamila,
- Puma Andrzej,
- Siwak Rajmund,

oraz dwóch kandydatów rezerwowych:

- Szczerba Sylwia,
- Kwiatkowska Magdalena.

Podczas wyboru nowych Asystentów kierowaliśmy się wieloma aspektami. Wśród nich, jednym z najważniejszych był zadeklarowany teren, na którym będzie działał Asystent. Istotne było żeby pomocą zostali objęci Romowie z całej Polski, nie tylko z dużych skupisk miejskich lecz także z mniejszych miejscowości i osad, gdzie od lat mieszkają Romowie, którym pomoc Asystenta będzie niezbędna. Nowi Asystenci dotrą więc do społeczności romskiej zamieszkującej Maszkowice, Nowy Sącz, Nową Hutę, Ochotnicę Górską, Okuniew, Legnicę, Kędzierzyn Koźle, Strzelce Opolskie, Jasło, Lubartów, Międzyrzecz, Kościan, Kowary, Piotrków Trybunalski, Zabrze i Krośno.



Zwracaliśmy również uwagę na to, czy dana osoba będzie miała możliwość dotarcia do hermetycznej społeczności romskiej, pomorze w tym zdecydowanie znajomość języka romskiego oraz aktywna działalność na rzecz naszej społeczności.

Przed wybranym kandydatami stawiamy wysoką poprzeczkę. Przed nimi jeszcze długa droga i wiele wyzwań zanim uzyskają certyfikaty Asystenta Zawodowo - Socjalnego, ale głęboko wierzymy w ich potencjał i będziemy robić co w naszej mocy aby odpowiednio przygotować ich do tej specyficznej pracy. Mamy nadzieję, że po przebytych szkoleniach w poczuci własnej kompetencji będą mogli rozpocząć swoje działania i przynosić tym samym korzyści nie tylko społeczności romskiej, ale i ogółowi społeczeństwa. Praca Asystenta wymaga wiele cierpliwości, sporo poświęconego czasu, ale przede wszystkim zaangażowania i pasji. Mamy nadzieję, że zatrudnieni przez nas ludzie nie będą kierować się jedynie korzyściami materialnymi, ale będą odczuwać rzeczywistą potrzebę pomocy innym.



Osoby zakwalifikowane to:

- Jaśkowiak Edyta,
- Fraś Marzena,
- Szczerba Seweryn,
- Antkowiak Sabina,
- Markowska Stefania,
- Zielińska Róża,
- Skrabska Teresa,
- Górniak Fortunata,
- Kwiatkowski Jan,
- Łaski Maciej,
- Szczerba Kamil,
- Krzyżanowska Ewa,
- Krzyżanowska Sesil Sendi,
- Frydrych Patrycja,
- Siwak Ksenia,





Program Operacyjny Kapitał Ludzki
Priorytet I
Zatrudnienie i Integracja społeczna
Działanie 1.3
*Ogólnopolskie programy integracji
i aktywizacji zawodowej*
Poddziałanie 1.3.1
Projekty na rzecz społeczności romskiej

**Projekt współfinansowany
ze środków
Unii Europejskiej
w ramach
Europejskiego Funduszu
Społecznego**

Za uczestnikami trzy zjazdy, podczas których uczestniczyli w szkoleniach przygotowujących ich do pracy w charakterze Asystenta Zawodowo – Socjalnego. Wszystkie szkolenia odbyły się w Szczecinku, a poprowadziła je wykwalifikowana kadra posiadają-

ca doświadczenie w pracy ze społecznością romską. W ramach szkoleń obecni uzyskali wiedzę z zakresu:

- poradnictwa zawodowego i socjalnego,
- aktualnych tendencji na rynku pracy,
- analiz przyszłych potrzeb rynku pracy,
- technik aktywnego poszukiwania zatrudnienia,
- prawnych aspektów poradnictwa zawodowo – socjalnego,
- rozwoju osobistego i potencjału zawodowego,
- kształtowania postaw takich jak kreatywność, motywacja, odporność, pozytywne podejście.

Zajęcia prowadzone były w formie teoretycznej i praktycznej. „Starzy” Asystenci, posiadający już spore doświadczenie podzielili się z nowymi swoimi spostrzeżeniami, dali wiele cennych uwag, które pomogą przy organizowaniu sobie czasu i planowaniu pracy.

Wszelkie informacje dotyczące szkoleń, terminy oraz aktualne informacje i ogłoszenia znajdziecie na stronie internetowej projektu www.innowacyjni2.romowie.com

A. Huczko



Wymiećmy ksenofobię z ulic



letnie porządki dla tolerancji

Związek Romów Polskich dołączył właśnie do współpracy w ramach zorganizowanej przez Pełnomocnika Rządu do spraw Równego Traktowania kampanii społecznej zatytułowanej „Wymiećmy ksenofobię z ulic – letnie porządki dla tolerancji”. Akcja ta ma na celu zwalczanie antysemickich, rasistowskich i ksenofobicznych napisów w przestrzeni publicznej polskich miast.

Kampania będzie uświadamiać, że jakiegokolwiek zachowania, które godzą w prawa człowieka i uwłaczają mu powinny być jednoznacznie negowane i powinniśmy takim zjawiskom przeciwdziałać, niezależnie czy jest to obraźliwy komentarz w internecie czy wulgarny napis na murze. W naszym otoczeniu pojawia się naprawdę wiele elementów naruszających prawa obywatelskie, jeśli będziemy reagować mamy szansę egzekwować od instytucji publicznych obowiązek ochrony praw każdego obywatela.

W kampanii biorą udział samorządy polskich miast, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Związek Harcerstwa Polskiego oraz organizacje pozarządowe reprezentujące mniejszości narodowe i etniczne w Polsce. Akcja polegać będzie na wyszukiwaniu przez młodzież obraźliwych napisów i haseł o charakterze rasistowskim, antysemickim i ksenofobicznym w przestrzeni swoich miast oraz fotografowanie ich i wraz z podaniem jego dokładnej lokalizacji przesłanie na adres tropiciel@kprm.gov.pl do Biura Pełnomocnika Rządu do spraw Równego Traktowania, gdzie odbędzie się analiza przesłanego materiału. W przypadku stwierdzenia, iż zawiera on przesłanki naruszenia dobra przedstawicieli mniejszości narodowych, etnicznych lub religijnych, sprawa zostanie skierowana

do władz miasta, w którym znajduje się przedmiotowy napis, z prośbą o podjęcie zgodnie z kompetencjami niezwłocznych działań, w celu usunięcia napisu z przestrzeni publicznej.

Akcja „Wymiećmy ksenofobię z ulic – letnie porządki dla tolerancji” będzie realizowana również w przyszłych latach. Wierzymy, że konsekwencja w działaniu przyniesie oczekiwane rezultaty. Jak pisze Sekretarz Stanu, Pełnomocnik Rządu do Spraw Równego Traktowania Elżbieta Radziszewska „Wspólne działanie samorządów lokalnych, organizacji pozarządowych oraz szerokich grup młodzieży powinno przynieść pożądaną skuteczną zmianę – nasze miasta staną się piękniejsze, a ich mieszkańcy bardziej tolerancyjni i wrażliwi na wszelkie formy dyskryminacji.” Osobą odpowiedzialną za kampanię w BPRT jest Wioletta Żułowska Doradca Sekretarza Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Być może w waszych miastach nie odnotowuje się przypadków umieszczania na murach rasistowskich haseł, ale kampania ma na celu także zwrócenie uwagi na problem nagminnego łamania lub naruszania praw obywatelskich. To ważne abyśmy czuli się w swoim miejscu zamieszkania bezpieczni i chronieni posiadanymi prawami. Nie lekceważmy z pozoru mało

znaczących wydarzeń, uświadamiamy innych, że poszanowanie drugiego człowieka to priorytet. Wykazując się tolerancją, szacunkiem i ciekawością wobec drugiego człowieka robimy małe kroczki ku lepszemu życiu, ku zrozumieniu i wspólnocie. Uczmy swoje dzieci od najmłodszych lat, że inny nie znaczy gorszy, nie tworzymy barier i granic, a wręcz przeciwnie starajmy się je obalać. Nie zapominajmy, że pomimo innych kultur, wyznań czy wyglądu, łączy nas to, że jesteśmy tylko, a może aż ludźmi. Potrafimy myśleć, przewidywać skutki swoich działań. Łączmy więc swoje siły aby wspólnie tworzyć rzeczy postępowe. Ksenofobia i nietolerancja to zdecydowanie krok w tył na drodze do godnego życia wszystkich obywateli świata.

A. Huczko



Romano Związek dre Szczecinko vgeja dre współpraca Pełnomocnika Rządu pał Równno Traktowanie dre kampania społeczno kaj te najavel ksenofobia pe ulicy. Dre kampania dzial dolestyr kaj te zwalczynel rasistowska i ksenofobiczna napisy dre foria, gava: pe vavir chane budynki, płoty czy mury. Dre da kampania len udziało samorządu forytka, Związeko Harcerstwa i organizacja pozarządowa save zalen pes tyknedyr nacjenca i etnikane. Akcja daja poleginel pe dova kaj terne manuša rodena dre peskre foria hyria napisy: rasistowska, ksenofobiczna, kerena zdjeci dasave napisenge i biciavena meilosa pe adresu tropiciel@kprm.gov.pl - razem opisosa dre savo konkretnie steto isy do napisy. Pošli dova Biuro Pełnomocnika oceninała do materiało i so ćacunnes javetła dova hasło rasistowsko czy ksenofobiczno to zryśoła ke władzy forytka kaj te keren dolesa porządko.

Radzenie sobie w kontekście

RÓŻNIC KULTUROWYCH

Każdy ulega wpływowi otoczenia, w którym przebywa na stałe. To z otoczenia czerpiemy wzory zachowań, motywację i powielamy akceptowany styl życia. Jednakże bardzo często różnice wynikające z odmiennych środowisk i stylów, obyczajów, tradycji i wartości, stają się źródłem nieporozumień oraz konfliktów.

Komunikacja w środowisku wielokulturowym jest procesem wymiany informacji – aktem porozumiewania się i rozumienia pomiędzy przedstawicielami różnych kultur. Do tego rodzaju komunikacji dochodzi podczas zetknięcia się z osobami bądź jakimikolwiek elementami reprezentującymi odmienne kultury. Uczestniczysz w akcie komunikacji międzykulturowej, kiedy obserwujesz wytwory kultury, dzieła sztuki i przedmioty codziennego użytku, kiedy rozmawiasz, przebywasz w tym samym miejscu, wspólnie wykonujesz te same czynności, itp. G. Hofstede uważa zagraniczne pobyty turystyczne za jedno z typowych sytuacji związanej z komunikacją międzykulturową. Pisze on, że podczas odwiedzin obcego kraju turysta, ale także przedsiębiorca i dyplomata, poprzez zaciekawienie, euforię, szok kulturowy i stopniową akulturację wchodzi w stan stabilizacji, kiedy obcość i obcy styl życia akceptuje jako swój, niezależnie od tego czy odczuwa dyskryminację, czy udało się mu zaadoptować. Sukcesem jest jednak takie przystosowanie się do obcej kultury, kiedy możesz w niej skutecznie funkcjonować.¹

Style komunikacyjne charakterystyczne dla danej kultury często są bardzo odmienne. Aby skutecznie porozumiewać się z członkiem innej grupy kulturowej, trzeba wiedzieć jak rozpoznać te zachowania, które określają unikalny styl komunikowania się danej kultury². Warto nauczyć się rozpoznawać pozytywne i negatywne zachowania komunikacyjne, bo tylko wtedy możesz dopasować swoją komunikację tak, aby była zgodna z kulturowymi normami i regułami

współpartnera komunikacji³. Prawdopodobieństwo odniesienia sukcesu w komunikowaniu się w środowisku wielokulturowym można zwiększyć poprzez trening nakierowany na rozwijanie kompetencji w zakresie tej komunikacji. Tezę tę potwierdzają wyniki badań prowadzonych m.in. przez Ben-Peretza, Halkesa, Westwooda i Borgena.

Sue w książce „Counseling the Culturally Different”⁴ podkreślił, że osoba uzdolniona kulturowo to taka, która jest świadoma i wyuczona na swój bagaż kulturowy. Oznacza to, że aby właściwie komunikować się w środowisku wielokulturowym należy przede wszystkim odrzucić etnocentryczny pogląd, że najlepsze są komunikacyjne style naszej własnej kultury. Skuteczna komunikacja w środowisku wielokulturowym wymaga, aby osoba inicjująca taką komunikację poznała również, i to stosunkowo dokładnie, styl komunikacji niewerbalnej kultury narodu, czy kraju, który odwiedza. Warto wiedzieć, co należy zrobić, jak się zachować podczas rozmów w różnego rodzaju urzędach czy instytucjach, jak umiejętnie kierować wrażeniem, np. podczas rozmów z potencjalnymi pracodawcami.

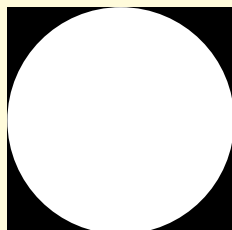
Przyczynami niejasności i nieporozumień w komunikowaniu się międzykulturowym są różnice kulturowe osób rozmawiających ze sobą, brak akceptacji, niezrozumienie, stereotyp, nietolerancja dla odmienności, także blokada natury psychologicznej. Możemy wyróżnić pięć podstawowych obszarów ekspresji różnicowania kulturowego,

a mianowicie: percepcja czasu, dystans władzy, autorytetu, dystans płci oraz specyfika zmian kulturowo-społecznych. Jeżeli weźmiemy pod uwagę sposoby tworzenia i funkcjonowania stereotypów oraz procesy typizacji zachowań, to okaże się, że komunikacja z osobami innej przynależności kulturowej wymaga posiadania specjalnych kompetencji zwanych w branży szkoleniowej „kompetencjami międzykulturowymi”.

Kompetencje międzykulturowe są to umiejętności, których potrzebujemy, aby samodzielnie i skutecznie porozumiewać się z ludźmi z innej kultury, w sposób dla tej kultury odpowiedni. Ten rodzaj kompetencji zdecydowanie należy wzmacniać i trenować. W pierwszej kolejności należy zdecydować, które aspekty komunikacji są najważniejsze, następnie konieczne jest diagnozowanie charakteru popełnianych błędów i określenie zakresu własnych ograniczeń. Z czego one wynikają? Dlaczego? Jak zmienić złe nawyki?

Dopiero wtedy można podjąć działania poprawiające sposoby komunikowania się, wybrać odpowiednie strategie komunikacyjne i zwrócić uwagę na umiejętności dopasowania się do rozmówcy. Na pewno w tym kontekście bardzo przydatne jest:

rozwijanie umiejętności kierowania wrażeniem i unikanie zachowań nieodpowiednich dla danej kultury. Cel zasadniczy winno być, takie kierowanie wrażeniem, aby zawsze być kojarzony z pozytywnie ocenianymi cechami. Jest to szczególnie ważne w przypadku Romów, ponieważ wciąż pokują w świadomości ich niromskich rozmówców negatywne stereotypy. Każdy może wpływać na to,



w jaki sposób „inni mnie widzą”. Można wyróżnić cztery elementy składające się na wrażenie, czyli wizerunek: wiarygodność (spójność zachowań werbalnych, niewerbalnych i wyglądu musi być zgodna z oczekiwaniami partnera komunikacji, ale i dotrzymywanie słowa, terminów, zobowiązań), zdolność wzbudzania sympatii (także uprzejmość, uśmiech), atrakcyjność interpersonalna (wzbudzanie zainteresowania, ekspresyjność emocjonalna, towarzyskość, ale i schludny wygląd), dominacja (władza, prawo zwyczajowe i asertywność, także empatia).

A jakie błędy najczęściej popełnia rozmówca w kontekście kontaktu międzykulturowego? Otóż należy zwrócić uwagę przede wszystkim na:

1. Posługiwanie się wiedzą stereotypową;
2. Nie dostosowanie języka i stylu rozmowy do poziomu rozmówcy;
3. Nie posługiwanie się językiem narodowym swojego rozmówcy;
4. Oczekiwanie znajomości prawa i przepisów, których on sam przestrzega;
5. Postrzeganie innych z perspektywy swojego życia, doświadczeń, obyczajów;
6. Przenoszenie problemów rodzinnych na grunt zawodowy;
7. Nie odcinanie się od negatywnych doświadczeń po zetknięciu się z inną kulturą;
8. Wykazywanie niechęci wobec „innego”;
9. Nie oczekiwanie współpracy i rywalizowanie;
10. Brak elastyczności w działaniu.

Takie błędy popełniają wszyscy, ponieważ każdy warunkowany jest kulturą, w której funkcjonuje i różnymi czynnikami społecznymi, osobowymi, psychologicznymi. Dlatego też bardzo ważne jest przygotowanie do rozmowy, szczególnie zaś tej, która w swoim kontekście międzykulturowym wydaje się być trudna. Przede wszystkim chodzi o uniknięcie posługiwania się stereotypami negatywnymi.

Stereotyp to termin pochodzący z języka greckiego od słów *stereo*, czyli stężały i *typos* – znak. Nazwy stereotyp używano już w XVIII wieku dla określenia procesy wytwarzania kopii czcionek drukarskich z masy papierowej. W latach dwudziestych XX wieku termin został

rozszerzony przez amerykańskiego dziennikarza W. Lippmana. W książce „Public Opinion” zawarł tezę, że stereotyp to utrwalone i ograniczone obrazy w naszych głowach, które są bardzo trwałe i niełatwo ulegają zmianom. W przeciwieństwie do typizacji stereotypom nadaje się pejoratywne znaczenie.⁵ To co stereotypowe zazwyczaj uważa się za negatywne, przekłamujące rzeczywistość, nieprawdziwe, tymczasem „typowe” jest powszechne, autentyczne, rzeczywiste. Trzeba pamiętać, że nie możemy mówić tylko o stereotypach negatywnych. Występują one w opozycjach, toteż obok stereotypu negatywnego pojawia się natychmiast stereotyp pozytywny, jeżeli oceniam jeden naród jako zły to przecież przeciwstawiam jego obraz obrazowi mojego narodu, który jest dobry. Na tej zasadzie opiera się tworzenie stereotypowego wizerunku siebie będącego przecież odwróceniem stereotypowego wizerunku obcego. W. Kopaliński opisał stereotyp jako uproszczony, tradycyjny i zazwyczaj irracjonalny obraz rzeczy, osób, instytucji, który złożony jest z cech uważanych za charakterystyczne dla nich i który został wpojony przez środowisko w świadomość jakiejś określonej grupy.⁶ Oczywiście stereotypy w znacznej mierze opierają się na emocjach, dlatego badanie rzeczywistości społecznej (teraźniejszości i przeszłości) poprzez badanie stereotypów, ma swoich zwolenników jak i zagorzałych przeciwników. Stereotypy można w różny sposób klasyfikować. My tutaj będziemy mówić o „stereotypie etnicznym”, ponieważ odnosi się do wyobrażeń o grupie własnej i grupach odmiennych etnicznie.

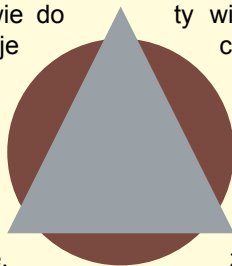
Dla większości nie-Romów wiedza stereotypowa jest wiedzą wystarczającą. Tymczasem wpływające z emocji stereotypowe przekonania i brak chęci zweryfikowania ich może skutkować powstaniem przesądów czy uprzedzeń. Przyjęcie z góry takiej a nie innej opinii lub stronniczej oceny (nieprzychylniej lub przychylniej) odnoszącej się do osoby, grupy osób, rzeczy, zwyczajów itp. potwierdza jednocześnie istnienie grup wewnętrznych – własnych i zewnętrznych – obcych, które są skrajnie wartościowane i to przez obie strony równocześnie. To może się niestety przyczynić do powstania dystansu społecznego, czy

– idąc dalej – konfliktu, dyskwalifikacji, dyskryminacji, odrzucenia, itp.

Stereotypy etniczne, czy narodowościowe, odnoszące się do Cyganów, funkcjonują w procesach komunikacji społecznej jako elementy wiedzy potocznej. Służą one członkom określonych społeczności jako układy odniesienia w konstruowaniu rzeczywistości zewnętrznej oraz obrazu Cyganów jako ludzi i jako grupy społecznej (społeczności, zbiorowości). Służą przede wszystkim opisowi własnej tożsamości etnicznej czy narodowej. Poprzez skonstruowanie obrazu grupy zewnętrznej członkowie hipotetycznej grupy określonej jako „swoja” oswiają się z odmiennością wyglądu i zachowań Cyganów, podkreślając przy tym odrębność grupy własnej i poczucie przynależności do niej. Tym samym przeciwstawiają wartości „swoje” wartościom „obcym”, zazwyczaj dokonując przy tym negatywnej oceny „obcości”, podkreślając jej „dziwność” i „niestosowność”.

Przy pomocy stereotypu można włączyć lub wyłączyć osoby lub grupy osób ze wspólnot, jeżeli uznamy, że wartości uznawane przez te osoby są zagrożeniem dla wartości określanych jako „swoje”. Przykładem może być określenie „jak Cygan”, powodujące wyłączenie z grupy własnej osób zagrażających w jakimś określonym zakresie grupie własnej: „ubierasz się jak Cygan”, „jesteś brudny jak Cygan” itp. W zależności od sytuacji to wykluczenie członka grupy własnej może być chwilowe (np. do czasu aż dziecko się umyje) bądź długotrwałe, kiedy powtarzające się zachowania o dużej wadze zakłócają w znacznym stopniu życie społeczne danej grupy. Taka sytuacja bardzo utrudnia lub wręcz uniemożliwia komunikowanie się.

Obecne opinie o Romach / Cyganach doprowadzają do sytuacji, że spotkaniom z Cyganami towarzyszy strach i poczucie zagrożenia. Najczęściej jednak osoby spotykające się z Romami, nie tylko w celach „handlowych” czy dla wróżby, ale kiedy te spotkania mają charakter sąsiedzki, czy kiedy młodzież spotyka się w szkołach – opinie o Cyganach są pozytywne a przynajmniej nie są negatywne. A zatem dobre stosunki z Romami są źródłem pozytywnych opinii i stereotypów. Stereotypy negatywne zazwyczaj są sygnałem



Dla większości nie-Romów wiedza stereotypowa jest wiedzą wystarczającą...

pogorszenia stosunków pomiędzy odmiennymi etnicznie czy narodowo grupami. Tak też jest w przypadku Romów i nie-Romów. W sytuacjach pokojowych mówi się o Cyganach doskonałych śpiewakach, muzykach, lekarzach, wróżkach, podkreślając pozytywne walory uprawianych „zawodów”, tymczasem, kiedy dochodzi do napięć na pierwszym planie pojawiają się negatywne i szkodliwe społecznie cechy tych samych „zawodów” (nieroby, naciągacze, złodzieje, itp.). Oznacza to, że stereotyp podporządkowany jest interesom grupy.

Kolejny problem o którym wspomniałam wcześniej to nieznanostwo języka. Można go rozpatrywać dwojako: po pierwsze skutki i znaczenia w odniesieniu do społeczeństw i grup nie-romskich, oraz po drugie w odniesieniu do samych Romów. Istnieje w powszechnej świadomości stereotyp języka cygańskiego, zarówno w odmianie pozytywnej jak i negatywnej. I tak np. raz język cygański jest oceniany jako piękny, melodyjny, tajemniczy, innym razem jako bełkotliwy, niezrozumiały i brzydki. Z Romami można porozumiewać się w języku danego kraju, w którym Romowie zamieszkują (chyba że są w danym kraju emigrantami we współczesnym znaczeniu tego słowa). Poza tym warto zaznaczyć, że język cygański nie jest językiem trudnym do nauki i przejmuje coraz więcej słów języka oficjalnego kraju zamieszkania. Stąd pojawiające się trudności komunikowania się pomiędzy Romami pochodzącymi z różnych krajów, ale nie mam informacji mówiących o tym, że to porozumienie jest niemożliwe z powodu bariery językowej. To, że język cygański nadal w Polsce jest nieco tajemniczym obszarem życia społeczności romskich ma jednakże swoje zalety i wady. Przede wszystkim niezrozumienia języka romskiego wzbudza u nie-romskich rozmówców poczucie niepewności, zagrożenia, niechęci.

Podobnie jest w odniesieniu do odmienności obyczaju. Zwyczaje i praktykowane obrzędy są tymi elementami, które wyznaczają tożsamość grupy oraz wzmacniają jej spójność. Dlatego podtrzymywanie ich żywotności jest kluczowe dla poczucia wewnętrznej integracji Romów. Jednocześnie wyznaczają one pewną granicę pomiędzy Romami a nie-Ro-

mami. Ponieważ obrzędy odbywają się wewnątrz społeczności i w zasadzie nie mają do nich dostępu osoby z zewnątrz, od zawsze wzbudzały zwyczajną ludzką ciekawość. Oczywiście pewne zewnętrzne przejawy praktykowania obrzędu czy zwyczaju zazwyczaj były i są obserwowalne i dostępne także dla nie-Romów, jak np. sposoby ubierania się, odwiedzanie grobów, sposoby mieszkania, estetyka, itp. To wszystko kształtuje opinie i o zwyczajach i o obrzędach romskich, opinie, które są tworzone z perspektywy kultury obserwatora owych zewnętrzności i przejawów. Dlatego pojawiają się opinie o dziwności jakiegoś obrzędu, niewspółczesnym charakterze jakiejś czynności i zachowania i inne (nieładny, prymitywny, bezwzględny, dyskryminujący, zacofany). Są jednakże opinie pozytywne świadczące o celowości, barwności obyczaju, jego pięknej oprawie, bogactwie, integrującym i prorodzinnym charakterze.

Najłatwiej zapamiętuje się i podaje jako charakterystyczne dla Romów / Cyganów taki tryb życia i te zachowania, które w sposób skrajny odbiegały od trybu życia i sposobów zachowania się nas samych. Jest to sytuacja bardzo niedogodna, ponieważ stwarza to możliwość powielania i utrwalania stereotypów, które pomimo ich pozytywnego wydźwięku, ograniczają wiedzę o nich.

Upředzenia i dystans w odniesieniu do obcości są kolejnymi elementami utrudniającymi dialog międzykulturowy. Zresztą wynikają one z tych wszystkich czynników, które należy uznać za zakłócenia w obszarze komunikowania się interpersonalnego. O upředzeniach możemy mówić wtedy, kiedy ktoś trzyma się z góry przyjętych wyobrażeń na temat osoby lub grupy obcej, nawet wtedy, kiedy dostarczane o tej osobie informacje są sprzeczne z wyobrażeniami. Nie można mylić upředzeń z dyskryminacją, która polega na pozbawianiu osób i grup jakichś praw. Oczywiście upředzenia przejawiają się w działaniach i postawach i bardzo często

łączą się z przejawami dyskryminacji. Upředzenia mogą być źródłem dystansu etnicznego a ich podstawą jest myślenie stereotypowe. Spotkaniom nie-Romów z Romami zawsze towarzyszy **niepewność i strach**. Szczególnie wtedy, kiedy znajomość Romów ogranicza się do spekulacji i stereotypów. Kilkanaście lat prowadzenia badań nad kulturą cygańską oraz setki rozmów ze studentami, czy też innymi osobami niekiedy spotkanymi zupełnie przypadkowo, dają mi podstawę do twierdzenia, że jest to odczucie będące normą. Na odczuwanie niepewności ma znaczny wpływ stopień przyswojenia wiedzy stereotypowej, stopień zaangażowania w poznawanie Romów i jakość posiadanej o nich wiedzy opartej na faktach, czy badaniach naukowych, doświadczenie i kwestia wychowania w rodzinie. Pokazy taneczne z jednej strony burzą owo poczucie niepewności, rozpowszechniając pozytywny wizerunek Romów, z drugiej jednak strony utrwalają stereotypy kamuflujące prawdziwy obraz społeczności romskich.

Reasumując, odczuwanie niepokoju w kontaktach z obcością czy odmiennością jest właściwe dla całych grup – nie jest jedynie cechą jednostkową. Obroną przed poczuciem niepewności czy niepokoju społecznego jest konstruowanie prawa i kodeksów, oraz swoiste oswojenie się z odmiennością. Potrzebna jest także umiejętność elastycznego dopasowywania się do stylów komunikacyjnych oraz świadomość charakteru pojawiających się różnic pomiędzy rozmówcami.

Agnieszka J. Kowarska

¹ G. Hofstede, *Cultures and Organizations*, London 1991

² D. G. Leathers, *Komunikacja niewerbalna*, Warszawa 2007

³ L. Payrato, *A pragmatic view on autonomous gestures. A first report on Cattalan emblems*. *Journal of Pragmatic*, 20, 1993

⁴ New York, 1981

⁵ *Słownik socjologii i nauk społecznych*, [red. G. Marshall], Warszawa 2005, s. 360.

⁶ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i obcojęzycznych*, Warszawa 1989, s. 481.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Szczecineccy Romowie na rynku pracy

Trwa realizacja projektu Szczecineccy Romowie na rynku pracy, w ramach którego 30 Romów i osób z otoczenia z powiatu szczecineckiego podnosi lub zmienia swoje kwalifikacje zawodowe dla zwiększenia szans na zatrudnienie i samozatrudnienie.

W chwili obecnej uczestnicy projektu są na najważniejszym jego etapie, a mianowicie uczestniczą w kursach zawodowych. Każdy z nich uprzednio wybrał jeden kurs lub szkolenie, które najbardziej odpowiada jego zainteresowaniom lub zapotrzebowaniu jakie istnieje na lokalnym rynku pracy. Wśród dostępnych kursów do wyboru mieli: kursy fryzjerski, kurs na magazyniera z obsługą komputera, kurs na nowoczesnego sprzedawcę z obsługą kasy fiskalnej, kurs na pomoc kuchenną, na kucharza, kurs wychowawcy kolonii, kurs cateringu z florystyką okolicznościową, kurs operatora wózka widłowego

z wymianą butli gazowej, kurs na przyczepy oraz kurs prawa jazdy kategorii C.

Wszyscy kursanci ukończyli już szkolenia podstawowe, które były niejako „przepustką” do wzięcia udziału w wybranym kursie zawodowym. W ramach podstawy uczestnicy uzyskali już certyfikaty i dyplomy ukończenia szkolenia BHP, pierwszej pomocy, aktywnego poszukiwania pracy, ABC przedsiębiorczości oraz kursu podstaw obsługi komputera. Wszelkie kursy przeprowadzane są przez doświadczone firmy szkoleniowe, które wiedzą jak pracować ze społecznością romską oraz posiadają wykwalifikowaną, profesjonalną kadre

Program Operacyjny Kapitał Ludzki

Priorytet I

Zatrudnienie i Integracja społeczna

Działanie 1.3

Ogólnopolskie programy integracji i aktywizacji zawodowej

Poddziałanie 1.3.1

Projekty na rzecz społeczności romskiej

trenerów i szkoleniowców. Dzięki temu, iż kursy zawodowe opierają się głównie na praktyce, jesteśmy przekonani, że każdy uczestnik projektu zdobędzie umiejętności, które pomogą mu podbić rynek pracy. Ponadto uczestnicy, którzy pomyślnie ukończą kursy zawodowe będą mieli możliwość wzięcia udziału w kursie prawa jazdy kategorii B wraz z bezpłatnym egzaminem.



Kurs fryzjerski to przede wszystkim zajęcia praktyczne. Codziennie przez kilka godzin kursantki podglądały pracę wykwalifikowanej fryzjerki w jej salonie oraz miały okazję uczyć się strzyżenia, modelowania i układania misternych fryzur na włosach chętnych klientek.

W trakcie trwania kursów uczestnicy zdążyli się już dobrze poznać, dlatego podczas zajęć panuje przyjazna atmosfera, która sprzyja przyswajaniu nowych wiadomości. Dodatkową motywacją jest fakt, że dla 10 najlepszych kursantów zorganizowane zostaną staże zawodowe, za które będą otrzymywać stypendia. Większość uczestników najbardziej cieszy się jednak z możliwości wzięcia udziału w kursie prawa jazdy. Część z nich pochodzi z małych miejscowości, z których dojazd komunikacją miejską do większego miasta zajmuje sporo czasu. Nie każdy zaś może sobie pozwolić na ten niemały wydatek, jakim niewątpliwie jest kurs prawa jazdy. Dzięki naszym szkoleniom mają szansę zrobić go zupełnie bezpłatnie. Coraz częściej możemy spotkać się z tym, że posiadanie prawa jazdy jest jednym z warunków pracodawcy przy rekrutacji nowych pracowników. Staramy się więc zwiększyć szansę na zatrudnienie naszych podopiecznych do maksimum.

Wierzymy, że dzięki szkoleniom projektu Szczecinecy Romowie na Rynku pracy, uczestnicy wkroczą na rynek pracy z większą pewnością siebie, motywacją i otwartymi głowami, pełnymi nowych pomysłów. Najlepsi doradcy zawodowi w każdej chwili służą profesjonalną i bezpłatną poradą dla naszych kursantów. Dobór kursów ustalony był w oparciu o zapotrzebowanie jakie istnieje na aktualnym rynku pracy. Kursanci zdobywają umiejętności, których pożądamy pracodawcy, a co za tym idzie po zakończonych szkoleniach staną się osobami wręcz idealnymi do zatrudnienia w swoim fachu. Poza certyfikatami zaświadczającymi ukończone szkolenia, co najważniejsze, będą posiadali także praktyczną wiedzę gotową do wykorzystania. Wsparcie w postaci kursu przedsiębiorczości dało też uczestnikom wiedzę, która może przydać się przy zakładaniu własnej firmy czy przedsiębiorstwa. Może się to okazać świetnym rozwiązaniem, bo jak powszechnie wiadomo, nie wszyscy pracodawcy chcą zatrudniać osoby pochodzenia romskiego.

Jak na razie wszystko jest na dobrej drodze, a wszystkie wytyczone



Jak powszechnie wiadomo kobiety pochodzenia romskiego rzadziej podejmują pracę niż mężczyźni. W kursie obsługi wózków widłowych uczestniczyło kilka pań. Dzięki temu dążymy do wyrównania szans na zatrudnienie wśród kobiet i mężczyzn. Nasze uczestniczki łamią stereotypy płciowe i ramię w ramię z mężczyznami siadały za kierownicą wózka widłowego i poznawały tajniki tego fachu.

przez nas cele sukcesywnie się spełniają. Należy mieć świadomość, że w realizacji tego typu projektów bardzo ważne jest zaangażowanie uczestników. Nie łatwo jest namówić niepracującego Roma aby co dzień, o określonej godzinie stawał się na szkoleniu i sumiennie w nim uczestniczył. Na szczęście osoby, które doszkalają się w ramach naszego projektu wykazały się dużą motywacją i determinacją. To nie nam, organizatorom, ale właśnie uczestnikom powinno szczególnie zależeć na tym, by wykorzystać tę jedyną w swoim rodzaju szansę, która z pewnością zaprezentuje w niedalekiej przyszłości.

A. Huczko



**Projekt współfinansowany
ze środków
Unii Europejskiej
w ramach
Europejskiego Funduszu
Społecznego**

Coroczna pielgrzymka

Romowie okazują szczególny kult romskiej figurze Matki Bożej w Rywałdzie Królewskim na Kujawach, którą nazywają Matką Bożą Cygańską. Przyjeżdżają oni każdego roku w pierwszym tygodniu czerwca, aby modlić się, dziękować i prosić Matkę Bożą o łaski. Polscy Romowie do Rywałdu pielgrzymują co najmniej od 1930 roku, gdzie w okresie międzywojennym przybywali ze swymi wędrownymi taborami i licznymi rodzinami.

do Sanktuarium Maryjnego w Rywałdzie Królewskim

Istnieje legenda, iż niegdyś Cyganka modląc się przed figurką Rywałdzkiej Madonny prosiła o zdrowie dla swojego dziecka. W dowód wdzięczności za doznaną łaskę obcięła swój kruczowłosy warkocz i złożyła w ofierze na ołtarzu. Po dziś dzień zdobi on skronie Madonny.

Powojenne relacje mówią, iż warkocz przez dłuższy czas wisiał obok przykościelnej studni a w okresie okupacji hitlerowskiej zaginęła. Rozchodziła się również w pewnych kręgach pątników legenda o odrastaniu włosów z głowy cudownej figurki.

W 1949 roku do Rywałdu przybyła grupa pielgrzymów romskich wraz ze swym królem Kwiekim, aby podziękować za ich uwolnienie od całkowitej zagłady w obozach koncentracyjnych. Ofiarowali Matce Bożej Cygańskiej złote serce wykonane z niemieckiej 20 - markówki, uzasadniając ten czyn tym, że ocaleli tylko ci Romowie, którzy podczas wojny polecili swe życie Madonnie Rywałdzkiej. Podczas pielgrzymki śpiewali pieśni religijne w języku rromani oraz obchodzili na klęczkach świątynię.

Coroczna pielgrzymka Romów trwa dwa dni. W sobotę gromadzą się na wieczornym czuwaniu modlitewnym, podczas którego odmawiają Różaniec, śpiewają, po czym o północy uczestniczą we Mszy św. Natomiast w niedzielę zbierają się



przed grota obok kościoła, gdzie w języku romskim rozważają tajemnice różańcowe oraz uczestniczą w Drodze Krzyżowej. Podczas Mszy św., która jest centralnym punktem pielgrzymki śpiewają po cygańsku pieśni religijne, prośby z modlitwy wiernych wypowiedane są także w ich języku.

Jednym z pięknych zwyczajów jest agapa po Mszy św. Romowie spotykają się w zakonnym ogrodzie przy wspólnym ognisku i romskiej muzyce w celu zaprezentowania swej bogatej kultury.

Romowie chętnie uczestniczą w pielgrzymkach, będących doskonałą formą ewangelizacji, a także wspaniałą okazją do spotkań rodzinnych, tak ważnych w ich kulturze.

HISTORIA KOŚCIOŁA

Najstarsza wzmianka o istnieniu w tej miejscowości kościoła pochodzi z połowy 1319 roku. Nie można jednak stwierdzić, w jakim okresie zorganizowano tu pierwszą parafię,

którą prawdopodobnie wydzielono z grodowej parafii pobliskiego Radzyna, gdzie od 1234 roku znajdował się zamek krzyżacki. Z danych źródłowych wynika, że parafia rywałdzka istniała już w XIV wieku.

Po wybudowaniu świątyni, umieszczono w niej cudowną figurkę Matki Bożej. W tym okresie licznych wojen prowadzonych między Polską a Krzyżakami o Pomorze Wschodnie. W 1454 roku król Kazimierz Jagiellończyk wcielając Prusy do państwa polskiego, wypowiedział wojnę zakonowi krzyżackiemu znaną w historii pod nazwą wojny trzynastoletniej (1454 - 1466).

Okolo 1590 roku wybudowano w Rywałdzie Królewskim nowy kościół (drugi z kolei) z „drzewa zrębowego”, w którym umieszczono rzeźbę Matki Bożej. Kultowi Cudownej Madonny nie sprzyjała reformacja, zwalczająca zwłaszcza wszelkie objawy starodawnego kultu cudownych obrazów i figur.

Romów

Świątynia w Rywałdzie uległa zniszczeniu podczas dwóch wojen szwedzkich (1626 - 1629 i 1655 - 1660). Pomimo zniszczeń materialnych i postępującej dezorganizacji życia religijnego parafii rywałdzkiej, kult Matki Bożej rozwijał się.

Sprawozdanie z wizytacji kanicznej przeprowadzonej w 1667 r. przez ks. Jana Strzesza w imieniu biskupa chełmińskiego Olszowskiego jest najważniejszym świadectwem wskazującym na żywotność kultu maryjnego w Rywałdzie. Wizytator opisuje cudowne wskrzeszenie chłopca, który zmarł. Zrozpaczeni rodzice uduszonego w okolicach Rywałdu chłopca przez kilka dni zwlekali z pogrzebem, a następnie ze zmarłym synem udali się z pielgrzymką do Matki Bożej Rywałdzkiej, której cudowna figura znajdowała się w kościele parafialnym w Radzynie. Przed obliczem łaskami słynącej Madonny chłopiec ożył, a świadkami tego uzdrowienia był proboszcz radzyński, ks. Łukasz Pilczewski, który opisał to wydarzenie w księdze cudów, a potwierdził to zdarzenie wizytator w uwiarygodnionym protokole.

Świątynia rywałdzka uległa zniszczeniu przez pożegi wojenne i na jej miejscu powstał nowy kościół (trzeci z kolei). Zgodnie z obyczajem epoki nowa świątynia otrzymała wezwanie św. Sebastiana dla upamiętnienia imienia fundatora (Sebastiana Czapskiego), które zastąpiło tytuł poprzedni, to jest Narodzenia NMP. Cudowna figurka ponownie wróciła na miejsce. Niestety zbudowany kościół drewniany w Rywałdzie Królewskim okazał się niewystarczający dla potrzeb potęgującego się od początków XVIII w. kultu cudownej figury i Piotr Czapski, kasztelan chełmiński w latach 1709 - 1717 rozpoczął w 1710 r. budowę nowej świątyni murowanej w stylu romańsko - barokowym. Czwarta z kolei budowla sakralna w Rywałdzie Królewskim, ukończona w 1738 r. przez następców fun-



datora, przerabiana w latach późniejszych w niektórych szczegółach architektonicznych i wyposażana szeregiem różnorodnych przedmiotów, przetrwała do dziś.

8 lutego 1748 r. biskup Leski przekazał kapucynom świeżo wybudowany, choć jeszcze w pełni nieskończony, kościół murowany z cudowną figurą Matki Bożej.

Po pierwszym rozbiórce Polski w 1772 r. Rywałd Królewski włączony został do zaboru pruskiego. Surowe przepisy zaborcy dotyczące duchowieństwa zakonnego odłączyły kapucynów od macierzystej prowincji.

Po drugim rozbiórce Polski w 1793 r. absolutystyczne zarządzenia zaborcy bardzo ograniczyły swobodę praktyk religijnych klasztoru rywałdzkiego. Rozchodziły się nawet pogłoski, że „nie przydatne” dla społeczeństwa zakony, tzn. takie, które nie prowadzą szkolnictwa, zostaną na terenie Prus zlikwidowane.

Po ostatecznym wykreśleniu Polski z mapy Europy w wyniku trzeciego rozbioru (1795 r.) władze pruskie przystąpiły do systematycznej choć rozłożonej w czasie akcji antykatolickiej i antypolskiej. Wstępem do dekretu kasacyjnego, który ukazał się w 1810 r. była uchwała deputacji państwowej (Reichsdeputation) z 25 lutego 1803 r. dotycząca przejścia przez zaborcę wszelkich instytucji kościelnych i przeznacze-

nia ich na określone przez władze cele religijne, bądź na zakłady użyteczności publicznej.

Przeszkody zewnętrzne nie wpłynęły wszakże hamująco na żywotność kultu Bogurodzicy Rywałdzkiej. Mimo małej liczby kapłanów kapucyńskich do Rywałdu przybywały pielgrzymki, zaś ich ilość w czasie tradycyjnych odpustów była znaczna.

W 1813 r. odnotowano bardzo wiele spowiedzi. W tym też czasie zorganizowano w klasztorze rywałdzkim szkółkę dla chłopców, a inicjatywa ta, pozostająca zresztą w kolizji z przepisami zakonu, zmierzała do wykazania władzom zaborczym społecznej przydatności klasztoru w nowej sytuacji politycznej. Wydany 30 października 1810 r. w Prusach Wschodnich edykt postanawiający kasatę zakonów zaczęto realizować w obrębie diecezji chełmińskiej. W 1882 r. w Rywałdzie było już tylko trzech kapucynów. Kasata klasztoru rywałdzkiego została postanowiona zarządzeniem gabinetowym z 5 marca 1823 r. Gwardian o. Rafał dowiedział się niebawem u władz diecezjalnych, że w klasztorze ma być zorganizowany dom pokutny dla księży diecezjalnych.

4 lipca 1824 r. nowy biskup chełmiński JWS Mathy zaproponował o. Rafałowi sekularyzację, a po odmowie pozwolono mu zabrać dwie bryczki i cztery konie,

niektóre ruchomości i manuskrypty. 13 października 1825 roku dwaj ostatni kapucyni opuścili Rywałd Królewski udając się do Zakrocymia na dwóch bryczkach. Taki był finał blisko stuletniej obecności franciszkańskich stróżów cudownej Madonny Rywałdzkiej.

Po odzyskaniu niepodległości Polski w 1918 r. znacznie ożywił się kult Madonny Rywałdzkiej. Organizatorem życia religijnego w polskim już Rywałdzie był ks. Cyryl Metody Karczyński, pełniący od 1921 r. funkcję dziekana dekanatu radzyńskiego. Niebawem tradycyjne odpusty w Rywałdzie na święto Nawiedzenia i Narodzenia NMP przyciągały coraz większe rzesze pielgrzymów, a posługi duszpasterskie sprawowało kilkudziesięciu księży diecezjalnych. Informacje o odpustach były ogłaszane w wojewódzkim dzienniku „Głos Pomorza”, co świadczy o sporej popularności sanktuarium na tym terenie.

W ponurych latach okupacji hitlerowskiej budynek poklasztorny Niemcy zaadaptowali na szpital wojskowy, dokonując tu licznych przeróbek i zmian konstrukcyjnych łącznie z założeniem kanalizacji. Uciekając z Rywałdu zagarnęli ze sobą cenniejsze przedmioty kultu religijnego, złote korony z figury Matki Bożej i srebrne wota.

W ślad za decyzjami władz kościelnych i zakonnych przybył do Rywałdu 13 stycznia 1947 r. pierwszy po 120 latach kapucyn. Był nim o. Klemens Kulesza, mianowany również administratorem parafii w Bursztynowie. Do ocalałej z wojennej pożogi świątyni zaczęli przybywać systematycznie i w coraz większej ilości czciciele Matki Bożej Rywałdzkiej, odnawiając zahamowane przez okupanta pielgrzymki odpustowe. Do obsługi wzmożonego napływu wiernych podczas tradycyjnych uroczystości maryjnych spieszyli z pomocą współbracia kapucyńscy z Prowincji oraz okoliczni księża diecezjalni.

W latach 1970 - 1972 wykonano według projektu inż. Haliny Matysiewicz nową posadzkę z kilkukolorowych płyt marmurowych, w tym samym czasie zostały zrobione przez

mistrza stolarskiego Antkowiaka z Jabłonowa Pomorskiego ławki kościelne.

Kustosze Sanktuarium rywałdzkiego - Bracia Mniejsi Kapucyni - duchowi synowie św. Franciszka z Asyżu – aktualnie sprawują swą posługę wobec pielgrzymów przybywających do Królowej Ziemi Pomorskiej w duchu franciszkańskim.

W chwili obecnej w klasztorze mieszka i pracuje sześciu braci, w tym pięciu kapłanów. Gwardianem, Proboszczem i Kustoszem Sanktuarium jest O. Andrzej Makowski.

Liczne grupy zwykle nawiedzają to Sanktuarium „po drodze” do innych miejsc - do Torunia, do Lichenia, do Częstochowy. Nie brak takich, które podążają szlakiem Sługi Bożego Prymasa Tysiąclecia. Jest też pewna liczba pielgrzymek mających za cel właśnie Rywałd Królewski.

Wszystkim Państkom bracia stwarzają okazję do modlitwy w zaciszu rywałdzkiej świątyni przed obliczem Matki Bożej jak również - o ile jest możliwe - nawiedzenie celi Prymasa Tysiąclecia.

Na zewnątrz przed kościołem - wspólnoty AA ustawiły Drogę Krzyżową a ostatnio został również ustawiony pomnik ku czci Prymasa Tysiąclecia.

W 2008 roku wzniesiono Kaplicę Romów. Znajdują się w niej drewniane figury przedstawiające Matkę Boską Rywałdzką oraz błogosławionego Zefiryona Gimenezę Mallę – Męczennika Roma z Hiszpanii, zamęczonego w 1936 roku, beatyfikowanego przez błogosławionego papieża Jana Pawła II¹.

Dagmara Mrozowska

¹ <http://www.rywald.ofmcap.pl>



So berś dre každo jekhto kurko czerwoscokro Roma straden

pes ke Rywałdo Królewsko pe Kujawy ke khangery kaj isy figura Devleskre Dakry, sai kharen Devleskry Daj Romani. Ke do khangery Roma przytraden już but berśa - zacznindle te javel adoj taborencza dre 1930 berś.

Isy dasai legenda kaj hara berśa dalestyr Romni modlinelys pes paś do Devleskre Datyr pal sastypen peskre chavoreskry i pal dava obćindzia kotyr peskre bała warkoczko i thodzia pe ołtarzo. Ke dadyves do kosmyko bała isy paše figura do Devleskre Dakry.

Dre 1949 berś Roma khetanes Śere Romesa stradyne pes ke do khangery kaj te parykirel kaj przedzidine vavir svetytko maryben. Parykirenys pal dova kaj Sasy na zamarde sare Romen dre obozy. Dyne vtedy Romane Devleskre Dake pal ofiara sovnakuno dži, kerdy sasytke markatyr.



fot. wikipedia



Echa wycieczek

Zakończył się cykl letnich wycieczek

Minęły już dwie ostatnie wycieczki w tym roku. Druga wycieczka odbyła się 10 czerwca, była to wyprawa do zoo i Palmiarni w Poznaniu. Trzecia odbyła się 21 czerwca, podczas wycieczki dzieci wraz z opiekunami mogły podziwiać malowniczy Zamek Krzyżacki w Malborku.

błądy, strusie i wiele innych stworzeń, którymi dzieci były zafascynowane. Dla starszych dzieci jedną z największych atrakcji okazały się słonie.

Kolejnym miejscem do zwiedzania była Palmiarnia, również w Poznaniu, tam można było podziwiać bujną roślinność taką jak: roślinność subtropikalna, rośliny

śródziemnomorskie, gaj cytrusowy, palmy, roślinność tropikalna, begonie, paprocie, sagowce oraz wiele innych bardzo interesujących roślin. Nie można przejść obojętnie również koło akwarium, gdzie prezentowanych jest 170 gatunków ryb tropikalnych oraz około 40 gatunków roślin wodnych.

Następnie wyruszyliśmy do Malborka, tam zwiedziliśmy słynny Zamek Krzyżacki. Jest to trzyczęściowa twierdza obronna w stylu gotyckim o kubaturze ponad 250 000 m³. Składa się z podzamcza, zamku średniego i zamku wysokiego. Jest to jeden z największych zachowanych zespołów gotyckiej architektury na świecie. Pierwotna nazwa zamku używana przez zakon krzyżacki brzmiała Marienburg, czyli Gród Marii. Od 14 września 1309 do 1457 zamek w Malborku był siedzibą wielkiego mistrza krzyżackiego, a miasto stolicą państwa zakonnego.

Na wycieczki pojechały dzieci romskie i polskie z otoczenia romskiego ze Szczecinka, które uczęszczają do szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich. W ciągu trzech wycieczek, które odbyły się w tym roku, dzieci poznały i zobaczyły zabytki, zwierzęta w zoo, bujną roślinność oraz niesamowity kosmos w Planetarium. Dzięki temu pozyskały wiedzę z różnych dziedzin nauki.

A. Szymańska

W pierwszej kolejności wyruszyliśmy do zoo w Poznaniu, gdzie znajdują się przeróżne zwierzęta. Na samym początku znajduje się Dziecięce Zoo, to miejsce, które upodobały sobie nasi najmłodszy. Maluchy spędziły tam sporo czasu, gdyż mogły z bliska obejrzeć, a nawet pogłaskać niektóre ze zwierząt. Były tam owieczki kameruńskie, kózki karłowate, kucyki szetlandzkie, osiołki, świnki wietnamskie, a także świnki morskie, papużki faliste i króliczki. W dalszej części zoo znajdowały się zwierzęta takie jak foki, wydry, susły, tygrysy syberyjskie, żurawie, norki, żbiki, rysie, ptaki wodne, wiel-



No **W**ości ydawnicze



Jako że naszą bibliotekę odwiedzają także najmłodszy czytelnicy, dziś dwie propozycje właśnie dla nich. Dzięki temu typu wydawnictwom mali Romowie mogą uczyć się i rozwijać wyobraźnię, jednocześnie świetnie się przy tym bawiąc. Gorąco zachęcamy także rodziców do czytania lektur dzieciom, ta na pozór prozaiczna czynność potrafi świetnie zbliżyć. Dzięki wspólnemu czytaniu, czy oglądaniu bajek spędzamy miło wspólny czas, a także dbamy o rozwój intelektualny naszych małych pociech.

„Gałązka z Drzewa Słońca” to baśń cygańskie autorstwa Jerzego Ficowskiego wydane przez Fundację Pogranicza. Jest to pozycja, którą bez przeszkód mogą czytać zarówno dzieci jak i dorośli. Piękne historie okraszone barwnymi ilustracjami Wiesława Szumińskiego zabiorą nas w nieprzewidywalny świat fantazji i na długo nie pozwolą się z niego wy dostać. Potężny Król Słońca, dobre i złe Urmy, ptak Czarana czy królowie Deszczu i Wiatru to tylko niektórzy bohaterowie niezwykle oryginalnych przypowieści i baśni, z których każda kończy się pouczającym morałem. Piękne opisy przyrody, niezwykle intrygujący bohaterowie i ich przygody zachęcają do ciągłego przewracania stron. Aż żal kiedy książka się kończy. Ficowski za pomocą baśni tłumaczy takie zjawiska jak na przykład stworzenie świata, odpowiada na pytania takie jak skąd wzięli się ludzie o jasnych włosach, a przy tym z nutką humoru uczy i opisuje namiastkę taborowego życia. Wszystkie opowieści nawiązują do natury i symbiozy jaką tworzą z nią Cyganie. Autor tłumaczy świat i zachodzące w przyrodzie zdarzenia przy pomocy łatwych w odbiorze opowieści o przygodach ciekawych świata bohaterów. „Gałązka z drzewa słońca” to pozycja, która powinna znaleźć się na półce każdej domowej biblioteczki.

„Opowieści Pogranicza”, czyli filmowa kolekcja bajek wydana na płycie dvd, to projekt powstały w oparciu o nowoczesny warsztat multimedialny, mający na celu spotkanie w pracy twórczej dzieci i młodzieży z różnych środowisk narodowościowych, kulturowych i religijnych. Ich wspólna praca nad historią regionu zakończyła się zebraniem legend, bajek i opowieści związanych z ich miejscem zamieszkania, czyli Sejny w kolekcję w formie filmów animowanych, zrealizowanych metodą poklatkową. Odnalezione i spisane legendy, bajki i opowieści stały się inspiracją dla pierwszych filmów animowanych inicjujących kolekcję.

Pomysłodawcą i koordynatorem projektu jest Bożena Szroeder – twórczyni pracowni „Korniki sejneńskie” oraz projektów edukacji regionalnej i międzykulturowej realizowanych w Polsce i na świecie. Dzięki warsztatom „Opowieści pogranicza” spisane zostały bajki litewskie, cygańskie, żydowskie, rosyjskie i polskie. Warsztaty prowadzone były przez doświadczonych w pracy międzykolekoleniowej i w środowisku wielokulturowym animatorów kultury związani z „Pograniczem”. W ramach zajęć dzieci spotkały się z najstarszymi mieszkańcami regionu w celu wysłuchania zapamiętanych przez nich opowieści z dzieciństwa. Nie obyło

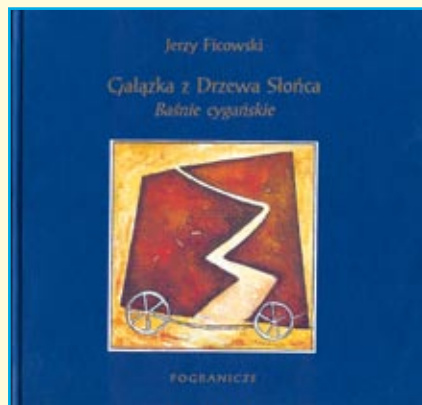
się także bez wizyt w bibliotekach i prywatnych archiwach.

Kolejnym etapem projektu były warsztaty filmowe, które poprowadziła Joanna Polak, specjalistka w zakresie realizacji obrazu filmowego, telewizyjnego i fotografii, oraz Liza Skvorcova – moskiewska reżyserka, mistrzyni grafiki komputerowej i animacji. W efekcie rocznej pracy powstało osiem filmów animowanych opowiadających językiem często zapomnianych już bajek, legend i przypowieści dzieje wielokulturowej Sejneńszczyzny.

W ramach projektu powstało osiem filmów: Baśń litewska o Słońcu, Księżycu i Ziemi, Legenda o trzech starcach, Legenda o pięknej Egle i Zaltisie, Legenda o sprowadzeniu do Sejnu dominikanów, Opowieść o tym jak dominikanie żydów do Sejnu sprowadzili, Opowieść o cudzie w rodzinie Massalskich, Bajka o Cyganie i czerwonym wężu oraz Opowieść o tym dlaczego starowiercy tytoniu i kawy nie używają.

Projekt zrealizowano z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Bajki zostały wydane przez Fundację Pogranicza we współpracy z Ośrodkiem „Pogranicza – sztuk, kultur, narodów” w Sejnach.

A. Huczko



Dadyves nietypowo duj neve pozycji dre jamary biblioteka: jekh pustik i jekh płyta DVD bajkenca.

Pustik „Gałązka z Drzewa Słońca” čhindzia słynno Jerzy Ficowski. Dava isy baśni romane save vydya Fundacja Pogranicza. Pustik daja nadeł pes i terne chavorengi i phuredyre manušenge.

„Opowieści Pogranicza” to filmytko kolekcja bajki bute kulturendyr. Isy doj bajki romane, litewska, biboldengre, heładytka i polska.

HOROSKOP

Cyganka prawdę ci powie...



Baran (21.03 – 20.04)

Jest to okres, w którym musisz mocno stanąć na ziemi, aby zapewnić sobie stabilizację materialną. Teraz jest szansa na polepszenie warunków bytowych, wzrost dobrobytu, zmianę mieszkania, zakup nowego domu czy też inwestowanie w nieruchomości. Możesz spodziewać się bardzo przyjaznej, pełnej życzliwości atmosfery w pracy. Wszystko za sprawą szefa, który poczuciem humoru będzie próbował zarazić cały zespół. W sprawach trudnych możecie liczyć na jego doświadczenie i wiedzę. Warto unikać zawierania nowych znajomości z osobami, których nie akceptuje Twoje otoczenie, a które mogą Cię marnie wzniosłymi ideami, pomysłami na złoty interes i innymi pokusami. Uwaga! Jest szansa na odnowienie związku z przeszłości. Przyszedł czas na to, by zająć się sprawami, które musiały poczekać, które trzeba było poświęcić na rzecz innych, dużo ważniejszych projektów i planów. Ale to niemal idealny czas na rozpoczęcie nowego sezonu turystyczno, sportowo, rekreacyjnego.



Byk (21.04-21.05)

W czerwcu uda Ci się mocno przyspieszyć realizację ważnych przedsięwzięć, dopinając w całość skomplikowane projekty, inwestycje, finalizując interesy i transakcje. W Twoim znaku znalazł się Jowisz, nazywany przez astrologów Wielkim Szczęściem. Masz świetne samopoczucie, wiarę w siebie i życzliwość dla ludzi. Robisz na innych bardzo dobre wrażenie, łatwo zdobywasz ich zaufanie. Unikaj zbytniego pobażania sobie. Możesz mieć tendencję do kupowania rzeczy luksusowych, całkiem Ci niepotrzebnych. Lepiej pozwól sobie na wyjazd zagraniczny, o którym od dawna marzysz, teraz będzie Cię na to stać. Pokaż co potrafisz i podejmij inicjatywę tam, gdzie jest potrzebna. Przeżyj ten miesiąc aktywnie, okaż swoją przedsiębiorczość. Czegokolwiek nie dotkniesz, ma największe szanse stać się prawdziwym hitem. Zdobytą wiedzę i nowe informacje uda Ci się zamienić na konkrety, realne osiągnięcia i sukcesy. Szczególne powody do optymizmu i nadziei będą mieć zwłaszcza urodzeni w I dekadzie znaku.



Bliźnięta (22.05-22.06)

Wpływ planet sprawi, że będziesz szybko analizować sytuację, dzięki czemu łatwo poradzisz sobie z codziennymi obowiązkami. W kontaktach międzyludzkich pojawi się osoba bardzo tajemnicza która może zmienić Twoją przyszłość. Pojawi się szansa na ciekawe znajomości damsko-męskie, zwłaszcza między osobami znacznie różniącymi się wiekiem, ale o wspólnych zainteresowaniach. Mogą to być trwałe układy, jednak pod warunkiem, że partnerzy nie będą wzajemnie ograniczać ani swej wolności, ani indywidualności. Ucieczka w iluzje i złudzenia, decydowanie się na romans, znieczulanie się pracą, używkami i marnymi uciechami nigdzie Cię nie zaprowadzi. Pozytywnie działające wpływy trygona Saturna sprawiają, że odzyskujecie kontrolę nad swoimi finansami, z zadowoleniem i satysfakcją wyjedziecie na wakacje z poczuciem dobrze wykonanej roboty. Pojawiają się możliwości podróżowania, również dla tych Bliźniąt, których wcześniej nie było na to stać. pozwól na swobodny rozwój wydarzeń, bez zbytniego planowania i oczekiwania na to, co się zdarzy.



Rak (23.06-22.07)

Spore zawirowania, liczne kłopoty, niepewność związaną z przyszłością przynoszą Ci trudne wpływy kwadratur Saturna i Urana, oraz opozycja Plutona. Jeszcze przed wakacjami musisz dokonać solidnej, wnikliwej i uczciwej analizy swojej sytuacji – we wszystkich aspektach i obszarach życia. Niestety z wydawaniem pieniędzy pójdzie ci znacznie lepiej niż z zarabianiem. Pod koniec miesiąca czeka Cię jakieś nowe zajęcie, które wymagać będzie poszerzenia wiedzy, ale to przyda Ci się już wkrótce, gdy zaczniesz myśleć o założeniu własnej firmy albo poszukiwaniu pracy, która da Ci większą swobodę. Otwórz się na nadchodzące impulsy, które pozwolą Twemu życiu stać się bogatszym i piękniejszym. Zaufaj przyjacielowi który będzie chciał Ci doradzić. Z niekoniernie miłymi informacjami muszą się liczyć ci z Was, których związki, układy i relacje towarzyskie ostatnio mocno szwankowały. Nie można żyć w ciągłym złudzeniu i sztywnych przekonaniach zakładających, że wszystko się samo ułoży. Zdecyduj ostatecznie jak ma wyglądać Twoje życie.



Lew (23.07-23.08)

Czeka Cię bardzo dynamiczny układ planet. Sprzyjają Ci Słońce, Merkury i Wenus ze znaku Bliźniąt, zaś do nerwowości, a nawet agresji skłaniają Mars i Jowisz ze znaku Byka. Masz dość monotonii i beznadziei codzienności, pojawi się skłonność do poszukiwania przygód i ekstrawagancja. Pomysły, jakie Ci się nasunęły, marzenia, którym się oddawałeś i zamiary, które być może już często okazywałeś, staną się teraz rzeczywistością. Powinieneś jednak uzbroić się w większą dyscyplinę, wytrwałość i konsekwencję niż w ubiegłych miesiącach. Ambitne plany z początku roku, marzenia o szalonych wakacjach i zasłużonym odpoczynku wy-

magają niezwyklej samodyscypliny i konsekwencji w działaniu. Nie możesz zatem sobie pozwolić na lenistwo i nie czekaj na to, że ktoś załatwi za Ciebie to, co jest Tobie przeznaczone. Jeżeli chodzi o uczucia, to twój partner będzie teraz, jak do rany przyłóż. Wasz związek rozkwitnie, dacie sobie wiele wsparcia.



Panna (24.08-23.09)

Jeśli do tej pory uzależniałeś swe szczęście od zewnętrznych okoliczności lub innych ludzi, możesz przekonać się teraz, iż droga do głębokiego spełnienia zaczyna się od przewyciężenia wewnętrznych ograniczeń. Masz szansę na imponującą, błyskotliwą serię sukcesów, osiągnięć i zdobyczy. Styl, w jakim zaczniesz sobie radzić ze swoimi problemami zawodowymi i finansowym deficytem, zrobi na wszystkich świetne wrażenie. Po paśmie sukcesów przyjdzie czas na stres. Postaraj się wyciszyć i nie podejmować strategicznych decyzji oraz nie składać żadnych ofert ani nie zabiegać o coś, na czym Ci bardzo zależy. Rozwiązywanie problemów rodzinnych też odłóż na inny termin. Pomocy w problemach szukaj u starszej osoby, której doświadczenie może okazać się bardzo przydatne. Zbliżające się wakacje pomogą Ci dotrzeć do potrzeb serca i duszy. Wreszcie zrozumiesz, że nie można wiecznie czekać na cud. Biorąc sprawy w swoje ręce zadbasz o komfort, zadowolenie i szczęście.



Waga (24.09-23.10)

Przez pierwsze dwie dekady miesiąca przepelniającą Cię energią spożytkujesz w pracy, wykonując obowiązki z dużym zaangażowaniem. Skup się przede wszystkim na sprawach, które wymagają uporządkowania lub zakończenia. Zastanów się nad tym, co stanowi dla Ciebie problem. Dzięki Saturnowi otrzymasz wsparcie zwierzchników w ważnej dla Ciebie sprawie. Do początku wakacji czeka Cię dużo ważnych spraw do załatwienia, więc nie trać czasu i bierz się do roboty. Udowodnij raz jeszcze swą siłę motywacji i jasność celu. Bez wahania, lecz skoncentrowany, skupiony i zdecydowany, zacznij działać. Masz najlepsze szanse, by osiągnąć i urzeczywistnić swą wizję. Postaraj się również na odpoczynek, gdyż przepracowanie może doprowadzić do zmęczenia. Jeśli zdecydujesz się na kredyt, bardzo dokładnie przeczytaj kontrakt, szczególnie to, co napisano małym drukiem. Uważaj na swoje zdrowie, powinieneś się teraz bardziej oszczędzać. Strzały Amora krążyć będą teraz nad twoją głową. Trudno jednak powiedzieć, czy trafią do celu. Ostatnio jesteś osobą coraz bardziej zajęta. Jeśli jednak szczęśliwie tak się zdarzy, to twój wybranek wniesie do twojego życia duży powiew optymizmu.



Skorpion (24.10-22.11)

Konieczność skoncentrowania się na ważnych przedsięwzięciach, projektach i inwestycjach wymaga od Ciebie wysokiej sprawności fizycznej i emocjonalnej, więc musisz dbać o zdrowie i pogodę ducha. Na szczęście jednak dopisywać Ci będzie humor i nastrój, a relacje z bliskimi i otoczeniem układać się będą nieźle. Pozytywne myślenie to klucz do sukcesu. Wiele spraw rozwiąże się na twoją korzyść dzięki temu, że nie stracisz nadziei i nie wycofasz się z obawy przed porażką. W pracy twoimi atutami będą samodzielność, zaradność i pomysłowość. W miłości wiele zależy od tego jaki będziesz mieć w danym dniu humor. Jeśli osoba chcąca od Ciebie jakiejś bliższej relacji będzie musiała trafić na odpowiedni dzień, gdyż w przeciwnym razie będzie odrzucony. Zaczyniesz bardziej dbać o wygląd zewnętrzny. Twój seksapil, magnetyczny wdzięk i ciekawe pomysły przyciągną do Ciebie nowych znajomych. Możliwe będzie zapoczątkowanie długoletniego związku partnerskiego.



Strzelec (23.11-21.12)

Będziesz odczuwać potrzebę domowej stabilizacji. Staniesz się bardziej odpowiedzialny i gotowy do przyjęcia na siebie większych obowiązków, dzięki czemu sprawy domowe będą przebiegały w lepszej atmosferze, bez napięć i zwad. W kontaktach partnerskich fantazja i rozsądek pójdą ze sobą w parze. Będziesz musiał przemyśleć wiele spraw i poważnie określić swój stosunek do siebie i świata, żeby dowiedzieć się, czego naprawdę chcesz. Tajemnica skrywana przez bliską osobę wreszcie ujrzy światło dzienne. Prawda przyniesie wyzwolenie z krępujących układów. Najwięcej powodów do zadowolenia i optymizmu będą mieć ci z Was, którzy w czerwcu kończą naukę, studia, bronią dyplom lub przystępują do trudnych egzaminów. W błyskotliwy sposób uporacie się ze stresem, intelektualnym wyczerpaniem i zmęczeniem. Wasz umysł pracuje na wysokich obrotach. Osoby chorujące od dłuższego czasu będą szybko powracać do zdrowia, w wielu przypadkach niezbędna okaże się operacja. Wzmocnieniu zdrowia służyć będą wszelkie zajęcia sportowe, zwłaszcza na świeżym powietrzu.



Koziorożec (22.12-20.01)

Ten miesiąc przyniesie Ci szczęście. Jednak jest jedno ale, ponieważ nie zawsze będziesz rozumiał to co jest dla Ciebie dobre a co nie. Jak przeżyjesz nadchodzący czas, zależy więc od Twojej gotowości na otwarcie się na jego wskazówki. Kwadratury Saturna i Urana już od dłuższego czasu komplikują miłosne kontakty i układy. Na szczęście nadciągające wakacje uśmierzą napięcie i negatywne emocje. Sekstyl Neptuna zaś sprawi, że powoli, ale skutecznie, zaczniecie pracować nad odbudową wzajemnego zaufania. Te dni, to dobry moment na uregulowanie wreszcie finansowych nieporozumień w obrębie rodziny. Czas ten również sprzyja tym, którzy chcą teraz realizować transakcje lokalowe. Dotyczy to zarówno sprzedaży, jak i zakupu nieruchomości lub mieszkania. Jest to wspaniały czas do poprawy swoich interesów. Na korzyści możesz też liczyć w sprawach związanych z nauką, działalnością artystyczną oraz z realizowaniem twórczych projektów. Warto pomyśleć o doksztalcaniu zawodowym lub zmianie branży.

Wodnik (21.01-18.02)



Zapowiada się dobra passa w sprawach materialnych, finansowych i zawodowych. Zdołasz przezwyciężyć stare problemy, choć będzie to wymagać wysiłku i systematyczności. Zaczyniesz cieszyć się uznaniem kierownictwa firmy. Za dobre wykonywanie powierzonych prac, możesz spodziewać się podwyżki lub awansu. Czeka Cię czas pasji i namiętności. Może nią być człowiek, którego pokochasz, może jakaś sprawa lub zajęcie, któremu poświęcisz się w całości. Nie zdziw się, jeśli będziesz musiał przy tym wejść w konflikt z pewnymi zasadami moralnymi, które dotychczas uznawałeś za niepodważalne.

Trygon Saturna sprawia, że wykonana w przeszłości praca i podjęte decyzje zaczną przynosić zasłużone wyniki i owoce. Nie zapomnijcie o potrzebach partnera i oczekiwaniach bliskich. To dobry czas na to, by uporządkować wspólne relacje i wyjaśnić wszystkie narosłe nieporozumienia, spory i pretensje. Na szczęście w drugiej połowie miesiąca konfiguracja planet stanie się sprzyjającą i dojdzie do uspokojenia emocji. Twoje zachowanie stanie się dojrzsze i bardziej powściągliwe.

Ryby (19.02-20.03)



Los zacznie ci sprzyjać i rzuci nowe wyzwania, które bez chwili wahania podejmiesz. Kreatywność i pracowitość zapewnią upragniony sukces. Ten miesiąc może być punktem zwrotnym w Twoim życiu. Zagalopowałeś się w ślepy zaułek i musisz chcąc nie chcąc zawrócić. Jeśli masz uczucie, że utkwiełeś w beznadziejnej sytuacji, nie pozwól się pogłębić w większy kryzys niż do tej pory. Niewiele także pomoże wymuszanie zamian wszelkimi możliwymi środkami. Musisz dać sobie czas na uporanie się z samym sobą. Pluton pomoże Ci szybciej uporać się z bagażem przeszłości, zamknąć stare dzieje, uwolnić się od przykrych wspomnień i traum. Jest to zarazem szansa na piękny, wakacyjny romans. W pracy uważaj na fałszywe osoby. Nie pozwalaj sobie w większym towarzystwie, na krytykę szefa. Z powodzeniem pokonasz wszystkie ograniczenia i przeszkody jeśli będziesz uparcie obstawać przy swoich i trzymać się planów, na pewno osiągniesz zamierzony efekt.

W tym miesiącu nie pozwól się ponieść emocjom i nie podejmuj decyzji pod wpływem chwili. Pamiętaj, że sukcesy nie przyjdą Ci łatwo, ale jeśli będziesz uparcie obstawać przy swoich i trzymać się planów, na pewno osiągniesz zamierzony efekt.

Prenumerata Romano Atmo na 2011 rok

IZAWIA ODBIORCY Z w i a z e k R o m ó w P o l s k i c h IZAWIA ODBIORCY OD: 78 + 400 Szczecinek ul. Wyszynskiego 32 IZAWIA IZAWIA ODBIORCY 0 8 8 9 3 5 0 0 0 9 1 3 0 0 2 5 8 3 2 0 0 0 0 6 0 IZAWIA IZAWIA ODBIORCY W P P L N 4 2 , 0 0 IZAWIA IZAWIA ODBIORCY czterdzieści dwa złote i zero groszy IZAWIA IZAWIA ODBIORCY IZAWIA IZAWIA ODBIORCY OD: IZAWIA IZAWIA ODBIORCY 30 zł opłata za roczną prenumeratę Romano Atmo IZAWIA IZAWIA ODBIORCY za 2011 rok + 12 zł koszt przesyłki IZAWIA IZAWIA ODBIORCY Opłata		IZAWIA ODBIORCY Z w i a z e k R o m ó w P o l s k i c h IZAWIA ODBIORCY OD: 78 + 400 Szczecinek ul. Wyszynskiego 32 IZAWIA IZAWIA ODBIORCY 0 8 8 9 3 5 0 0 0 9 1 3 0 0 2 5 8 3 2 0 0 0 0 6 0 IZAWIA IZAWIA ODBIORCY W P P L N 4 2 , 0 0 IZAWIA IZAWIA ODBIORCY czterdzieści dwa złote i zero groszy IZAWIA IZAWIA ODBIORCY IZAWIA IZAWIA ODBIORCY OD: IZAWIA IZAWIA ODBIORCY 30 zł opłata za roczną prenumeratę Romano Atmo IZAWIA IZAWIA ODBIORCY za 2011 rok + 12 zł koszt przesyłki IZAWIA IZAWIA ODBIORCY Opłata	
---	--	---	--

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa

Związek Romów Polskich



Międzynarodowy Tabor Pamięci Romów

